

Sąd orzekł - Krzemień pomówił

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

TANŹSZY
1,70 zł

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 29 (290) Rok VI 17.07.2007 r. Cena 1,70 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

Nic dawno nie poruszyło tak mieszkańców, jak ta budka

LE MARK
TACHOGRAFY
LEGALIZACJA

**OGRZEWANIA
POSTOJOWE**

**CB RADIO
AUTOKLIMA**



Webasto
Feel the drive
Eberspächer

72-200 Nowogard ul. Górna 3
tel. 091 392 08 04
kom. 601 275 900
www.lemark.com.pl
info@lemark.com.pl

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- **bezpłatne** złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport
- sprzedaż części używanych

Śludwia koło Płotów

Tel. 601 579 590, 604 790 118 lub 091 38 51 778

AUTO ZŁOM

P.P.H.U. Agromarket
Wiewiecko 36c
73-155 Węgorzyno
tel. 091 397 17 77; fax 091 397 11 44; e-mail: agromarket@inet.pl

Kompleksowa obsługa rolnictwa

Oferujemy:

- nawozy mineralne
- mieszanki nawozowe
- środki ochrony roślin
- maszyny rolnicze, części zamienne
- serwis maszyn rolniczych
- usługi transportowe, skup i sprzedaż zbóż








OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
W PONIEDZIAŁKI OD 15.00**

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

**BETON
TOWAROWY**

BETMIX

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.ibt.pl
e-mail: biuro@betmix.ibt.pl

Tel. 091 392 20 20,
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY
- KSZTAŁTOWNIKI itp.

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

**Potrzebujesz szybko
pieniędzy ?**

Pożyczki od ręki Bank BPH

- rata od 59 zł
- okres kredytowania do 48 miesięcy

**Kredyty hipoteczne
najniższe raty w złotychkach**

WESTERN UNION.
przekazy pieniężne
krajowe i zagraniczne

Ewa Ćwikła Usługi Finansowe
Partner Banku BPH SA,
Łobez, ul. Krótka 4, tel. 091 39 743 83,
kom. 0501 660 878 lub 0661 581 689
e-mail: ewacwikla@interia.pl

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedaż Ratalna

- Parapety od 100 zł/mb
- Obudowy kominków od 800 zł
- Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- Płytki granitowe, BLATY
- Elementy elewacyjne, schody
- NAGROBKI od 1500 zł
- Renowacja nagrobków

Łobez ul. H. Sawickiej 18
Tel./fax 091 397 61 60

**CENTRUM
BUDOWNICTWA**

TARTAK

Śludwia 12c (k/Płotów)
tel. 091 38 52 540
fax: 091 38 47 688

EKOTRAK

e-mail: biuro@ekotrak.pl
www.ekotrak.pl

WIĘZBY DACHOWE, TARCICA, DESKI, ŁATY

Z drugiej strony



Kazimierz Rynkiewicz

Ciąg zdarzeń w Dobrej dotyczący tamtejszej polityki, to pasmo klęski grupy radnych i ich zaplecza, która ustawiła się w opozycji do burmistrz Barbary Wilczek. Prawdę mówiąc nie potrafię sobie tego wytłumaczyć – dlaczego, ale tak się ustawiła. Nie potrafię sobie wytłumaczyć, gdyż kiedyś wszyscy razem szli w referendum i je wygrali. Co stało się później, o tym by trzeba napisać osobny tekst, zaglądając pod podszewkę życia publicznego i towarzyskiego. W każdym bądź razie nastąpiły podziały i to mocne. W radzie wyodrębniła się grupa opozycyjna w stosunku do burmistrz Wilczek. Szperała i wynajdowała różne błędy, mówiła o nich i to było okej. Taką jest rola opozycji. Jednak z czasem opozycja zaczęła po prostu knuć, tracąc zwyczajnie rozum. Zaczęła burmistrza zwalczać, a to nie udzielając mu absolutorium, a to nie godząc się na ustawową podwyżkę pensji. Zachłysnęła się większością w radzie i uznała, że może zrobić wszystko, więc robiła, aż doszła do absurdu. Zaczęła podejmować decyzje wbrew logice i prawu. Tak było w przypadku podwyżki pensji wynikającej z ustawy. Musiał interweniować wojewoda. Chociaż, jak trzeba było zabezpieczyć interesy niektórych swoich członków, jak w przypadku podziału i sprzedaży dużej działki, to zabezpieczała.

Amok sięgnął zenitu podczas wyborów. Bezapelacyjnie wygrał je komitet burmistrz Wilczek, a ona sama w pierwszej rundzie znokautowała swoich rywali. Zadufani w sobie radni i kandydaci na burmistrza nie mogli uwierzyć, że to nie oni zostali wybrani. Dalej, jak poprzednio, brnęli w absurdy, składając protesty z zarzutami sfałszowania wyborów. Oto jeden komitet oszukał pięć innych! Mając swoich pięciu przedstawicieli w komisjach poddawali w wątpliwość nadzór swoich ludzi w tychże komisjach. Przedstawiciel jednego komitetu w komisji miał wyrolować pięciu przedstawicieli pięciu komitetów wyborczych! Takie myślenie trąciło farsą, ale wszyscy z opozycji chętnie na to poszli. Tylko ludzie pukali się w

„Miałeś chamie złoty róg”

czoło. Sąd nie otrzymał żadnych dowodów, oprócz pretensji, że przegrali i pytania – dlaczego, jak mogli przegrać. Przegrali również w sądzie.

W tym całym zamieszaniu spory udział miała Samoobrona i jej powiatowi działacze, którzy wyobrazili sobie, że potrafią już układać powiatowe klocki i zajmować najwyższe stanowiska. Nie wiem, czy ta wyobraźnia doznała klęski, ale praktyka na pewno. Polityka to nie skok na stanowiska i knucie, ale praca od podstaw. Samoobrona, jako partia buntu, mogła zbudować inną jakość w polityce; inną wobec tego, przeciwko czemu się buntowała. Bunt okazał się pozorny. Okazało się, że nie chciała zmieniać dotychczasowej polityki, tylko do niej wstąpić. Zająć miejsce „wykopanych” polityków. Więc zaczęła kopać. Do dzisiaj nie bardzo rozumiem, dlaczego akurat wzięła sobie na cel burmistrz Wilczek i dlaczego na miejsce tego eksperymentu wybrała Dobrą, ale tu właśnie poniosła całkowitą klęskę. Byłoby to choć trochę zrozumiałe, gdyby burmistrz była „umoczoną” w jakiejś aferze, panowała korupcja, nepotyzm i głupota, ale tak nie było. Opozycja wytykała sprawy, częstokroć słusznie, z zakresu normalnych działań urzędu, ale nie było wśród nich takich, które by uzasadniały tak brutalny atak. Tą niewspółmierność w krytyce musieli widzieć ludzie i gdy przyszło do wyborów, pokazali politykierom drzwi. Sama zaś Samoobrona mogła wykażać się w wielu innych miejscach powiatu, gdzie krytyka była wręcz pożądana, ale tam milczała. Przestała być partią buntu, stała się partią władzy, jej pożądaną. To też dostrzegli wyborcy.

Spośród ośmiu radnych z byłej opozycji w byłej radzie tylko dwóch powtórnie dostało się do nowej rady. Przegrali z kretesem kandydaci na burmistrza. Przegrał swoją pozycję były sekretarz urzędu. Wszyscy przegrali protest wyborczy. W niedawnych wyborach uzupełniających przegrała kandydatka tej grupy. Teraz zapadł wyrok o

pomówienie pani Kołodziejczyk. A to jeszcze nie koniec. Wciąż toczy się dochodzenie o sfałszowanie podpisów pod listami kandydatów „Samobrony” w ubiegłorocznych wyborach w Dobrej. Z tych faktów układa się pasmo klęsk ludzi, którzy mieli jakąś szansę, ale ją zaprzepaścili. Z powodu swoich chorych ambicji i politycznej ślepoty. Bo przecież nie za sprawą swojej oponentki – Barbary Wilczek. Trudno tu jej nawet przypisywać jakąś szczególną moc polityczną. Nie stały za nią partie polityczne, gremia powiatowe i wojewódzkie, posłowie i wielcy politycy. Jedyne co miała za sobą, to mieszkańcy. Okazali się siłą większą, niż wszystkie knowania i polityczne intrygi. Snując swoje polityczne plany przejścia władzy w Dobrej, jej oponentki zapomnieli o wyborcach. W tym zderzeniu i partia i kandydaci przegrali, bo nie potrafili odczytać ludzkich problemów i nastrojów. Zabiegi marketingowe i socjotechniczne okazały się nieskuteczne wobec głosów zwykłych ludzi.

Czy wczorajsi opozycjoniści dostrzegli w ogóle, że była to jakaś lekcja i z tej lekcji trzeba wyciągnąć jakieś wnioski, jeżeli chce się dalej uczestniczyć w życiu publicznym? Sam jestem ciekaw ich doświadczenia, bo to przecież lekcja społeczna, a więc dla wszystkich. Dla kolejnych partii i kandydatów, jacy na pewno – prędzej lub później – pojawią się na naszej lokalnej scenie politycznej.

Najgorszą sytuacją jest taka, w której życie polityczne zaczyna się od pomysłów nie opartych na doświadczeniu, lecz na ambicjach i wyobrażeniu sobie nieskończonych możliwości. Każde kolejne wybory przynoszą jakieś doświadczenia. Układają się one w elementarz wiedzy o polityce. Nikt nie zacznie od razu czytać, zanim nie nauczy się liter. A jak nauczy się czytać, musi jeszcze nauczyć się rozumieć to co czyta. To samo dotyczy polityki. Warto więc przestudiować doberską lekcję.

Legalna praca w Niemczech

- Mężczyźni i kobiety do 50 lat.
- Rzeźnicy lub masarze ze stażem.
Tel.kontaktowy.0049-152-078-442-71

Redakcja Tygodnika Łobeskiego

zatrudni przedstawiciela handlowego do działu reklam i promocji.

Tel. 091 39 73 730
Kom. 504 042 532

Łobez
Resko
Dobrze
Węgorzyno
Kadzowa Mała

tygodnik łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532), Grzegorz Paciorek (609 528 640).

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto:PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”.
Skład i druk: WPPP - Łobez; tel./fax (091) 39 73 730

Właściciel namierzył auto za pomocą GPS

Skradziony samochód w Berlinie trafił do „dziupli” w Radowie Małym



(BERLIN-RADOWO MAŁE)
Co jakiś czas na terenie województwa kradzione są drogie auta, które znikają jak kamfora. Jednym z takich miejsc są okolice Kalisza Pomorskiego. Najczęściej trafiają do tzw. dziupli, czyli stodół lub budynków gospodarczych położonych w lesie lub na kolonii, z dala od ciekawskich oczu sąsiadów. Tam są rozbierane na części lub przemalowywane i dopiero wtedy trafiają na rynek lub są szmuglowane za granicę wschodnią.

Tak też zapewne miało być w tym przypadku. W nocy, z 8 na 9 maja br. w Berlinie skradziono specjalistyczny samochód ciężarowy marki Mercedes Benz, typ 1120L, służący do holowania aut. Komenda

Powiatowa Policji w Łobzie została powiadomiona przez Straż Graniczną w Zgorzelcu, którą powiadomił właściciel. Jednak auto zdążyło już przejechać przez granicę. Złodzieje nie pomyśleli jednak o tym, że ma on zabezpieczenie w postaci GPS. Za jego pomocą właściciel już rano ustalił, że auto trafiło na teren powiatu łobeskiego. Rano pojawił się w Łobzie, dość dokładnie podając położenie auta. Wycenił stratę na 25 tys. euro, czyli około 100 tys. zł.

Policja łobeska przystąpiła do poszukiwań we wskazanej okolicy i już o godz. 10:30 znalazła auto. Znajdowało się ono w jednym z gospodarstw położonych na kolonii wsi Radowo Małe. Na widok nadjeżdżających radiowozów, właściciele posesji ukryli się w domu. Na

podwórze wypuścili psa, który zaatakował funkcjonariuszy. Jeden z policjantów oddał strzał ostrzegawczy, co skutecznie odstraszyło zwierzę.

Na miejscu zatrzymano Agnieszkę i Tomasza S. lat 21 i 29. Jak ustalili policjanci, z auta zaczęto już zdierać niemieckie emblematy. Sprawa trafiła do łobeskiej prokuratury. (r)

REKLAMA

Gazy osłonowe i mieszanki spawalnicze

⇒ Argon,
⇒ Dwutlenek węgla (CO₂)

Korzystne warunki
dzierżawy butli

Dowóz. Kontakt 0 505137807

REKLAMA

Auto Naprawa Piotr Semeniuk Naprawa samochodów z instalacją gazową

- Mechanika pojazdowa
- Przegład instalacji gazowej
- Badanie komputerowe grupy VW

Ul. Boczna 19 Łobez
Tel. 091 397 42 39, 0 697 878 885
Czynne od pon. - do pt. godz. 8.00 - 16.00
sob. 8.00 - 14.00

STIMEX Sp. z o.o. Osowo
13, 72-200 Nowogard

**Zatrudni kierowców
z prawem
jazdy kat. C+E.**

Oferujemy zatrudnienie w ramach umowy o pracę. Dodatkowe informacje pod nr tel. 091 39 27 322 lub 0502 671 607

ZAPRASZAMY DO SKLEPU MEBLI UŻYWANYCH
Andrzej Dec

Smorawina 4/2 tel. 0 602 380 498

Nowa dostawa segmenty, komody, szafy garderobiane

Do 25 KM transport w cenie towaru!

Łobez, ul. Bema (teren POM-u)

Czynne od 10.00-18.00, w soboty 10.00-16.00

Gabinet Kosmetyczny

Oferuje

pełny zakres profesjonalnych usług kosmetycznych:
ZABIEGI KOSMETYCZNE NA TWARZ I CIAŁO ORAZ PIERCING

- ZDOBNICTWO TRADYCYJNE
- TIPSY ŻELOWE,
- ŻELOWE,
- MANICURE,
- PARAFINA,
- PEDICURE,
- DEPILACJA WOSKIEM,
- HENNA

Resko, ul. Boh. Monte Cassino 11 (obok przychodni)
tel. 091 39 52 526, kom. 0888 933 933

godziny otwarcia
10:00- 22:00

Studio Solarium uwe fanatic loop

**DWA NOWE ŁÓŻKA
OPALAJĄCE**

nagłośnienie, klimatyzacja
brezze, aroma

STALMAX Goleniów, ul. Zakładowa 5
Promocja - Blacha trapezowa

T 18 BIAŁA L 5,6 mb. x 1.07 cena 1 mkw.
grubość 0,60 - 20 zł + VAT grubość 0,70 - 21 zł + VAT

OBRÓBKI BLACHARSKIE I PARAPETY

PŁYTY WARSTWOWE w cenie od 75 zł + VAT/ mkw.

Tel./fax 091 418 28 75, Kom. 502 223 859

J.F. USŁUGI POGRZEBOWE
Rok zał. 1991
Jerzy Furmańczyk

GROBOWCE, NAGROBKI, EKSHUMACJE

KWIATY - WIEŃCE - WIĄZANKI

Dobra Now., ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,
fax 091 39 21 767 - całodobowo
Stargard Szcz., ul. Limanowskiego 6, tel. 091 578 72 24
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

Prokuratura umarza śledztwo w sprawie „alkoholówki”

Los odtwarzaczy, kleju i kafelek nadal nieznany

(ŁOBEZ) Gdzie podziła się tona zaprawy klejowej i część przeznaczonych na remont świetlicy kafelek? Gdzie znajdują się dwa odtwarzacze mp3, zakupione na konkurs, który faktycznie się nie odbył? Tego w dalszym ciągu do końca nie wiemy. Prokuratura łobeska, która prowadziła śledztwo w sprawie nieprawidłowości, jakie miała popełnić kierująca „alkoholówką” Wiesława Romejko postanowiła je umorzyć.

W marcu komisja rewizyjna gminy, kierowana przez radną Helenę Szewmer, postanowiła zbadać ubiegłoroczne wydatki gminnego funduszu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Komisja postawiła szereg zarzutów, dotyczących zarządzania pieniędzmi funduszu. Radni zwrócili uwagę

na nieterminowe rozliczanie pobranych zaliczek. Wątpliwości budziły również procedury dokonywania zakupów towarów i usług przeznaczonych na świetlice. „W szeregu wypadków brak potwierdzeń odbioru, nie rozpisano artykułów za pokwitowaniem na świetlice, opisy lakoniczne” – czytamy w protokole kontrolnym komisji.

Najistotniejsze i zarazem budzące największą wątpliwość kwestie dotyczyły zakupów materiałów budowlanych przeznaczonych na remont świetlicy w Zagórzycach. Do remontu dwóch pomieszczeń o łącznej powierzchni 45 metrów kwadratowych zakupiono o wiele więcej materiałów, niż wymagał tego zakres prac. Z wycień radnych wynikało, że kupiono na przykład o tonę kleju do kafelek za dużo i nikt nie był w stanie wskazać, gdzie ta nadwyżka się podziła. Mocno niejasna w oczach radnych wydała się również kwestia zakupów na konkurs wiedzy o bezpieczeństwie. Nagrodami w konkursie miały być dwa odtwarzacze mp3. Konkurs nie odbył się, a los odtwarzaczy pozostał nieznany. Te i jeszcze kilka innych niejasności skłoniły burmistrza Ryszarda Solę do złożenia w łobeskiej prokuraturze zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, sformułowane w dwóch zarzutach.

Pierwszy dotyczył niedopełnienia obowiązków przez Wiesławę Romejko, poprzez nieprawidłowe prowadzenie dokumentacji, związa-

nej z zakupem i rozporządzaniem materiałami budowlanymi, a tym samym doprowadzenie do przywłaszczenia tych materiałów. Miało to narazić Urząd Miejski w Łobzie na stratę rzędu 2236,50 zł. Zarzut drugi dotyczył odtwarzaczy i rzekomego ich przywłaszczenia.

Oba zarzuty zostały przez prokurator Małgorzatę Post - Dziecioł oddalone, a postępowanie umorzone.

Pierwszy zarzut dotyczący niedopełnienia obowiązków i narażenia w związku z tym gminy na straty, został umorzony z dwóch względów. Prokuratura odniosła się do stoso-

nej ilości kleju do kafelek w celu wyrównania podłogi. Płytki położono również na schodkach, cokolkach i wejściu do kuchni, a nie jak ustaliła komisja rewizyjna tylko w dwóch pomieszczeniach. Umarzając ten zarzut prokurator potwierdziła, że doszło do szkody, jednak jej wartość jest niższa do wymaganej do postawienia zarzutu dwustukrotności najniższego wynagrodzenia. Poza tym prokurator nie była w stanie udowodnić umyślnego zamiaru w postępowaniu szefowej „alkoholówki”, a to dopiero mogło by przesądzić o popełnieniu przestępstwa.



wanych i powszechnych praktyk w urzędzie miejskim, stosowanych również przez Wiesławę Romejko. Prokurator opierając się na zeznaniach pracownika sklepu CompBi i magazyniera GS w Łobzie twierdzi, że nagminną praktyką było odbieranie towarów przez stażystów, nieuprawnionych do odbierania faktur. Z ustaleń dochodzenia wynika, że przyjętą w urzędzie praktyką było zatwierdzanie danej faktury, bez wymagania dowodu potwierdzającego wydanie danego towaru, osobie dla której był on przeznaczony. Tak miało być i w przypadku zakupów na remont świetlic, gdzie po zatwierdzeniu faktur nikt nie kontrolował ilości zużytego na remont materiału. Takie postępowanie miało dotyczyć również innych zakupów dokonywanych przez urząd, kiedy burmistrzem był Marek Romejko.

Prokuratura opierając się na zeznaniach świadków, w tym wykonujących remont dwóch pracowników stwierdziła, że zakres prowadzonych na świetlicy robót był większy, niż ustalili to radni. Wykonujący remont robotnicy mieli użyć znacz-

Drugi zarzut został oddalony z powodu braku danych dostatecznie uzasadniających dokonanie przywłaszczenia. Prokuratura nie zdołała bowiem ustalić osoby, która dokonała odbioru odtwarzaczy mp3 ze sklepu CompBi. Nie ustalono również, gdzie odtwarzacze mogą się znajdować. Jak zeznała Wiesława Romejko, nagrody dla uczestników imprez, organizowanych przez organizacje pozarządowe, zakupywane były przez organizatorów i to oni odbierali przedmioty od sprzedawców, zaś do urzędu miejskiego napływały jedynie faktury, dokumentujące zakup. Wiesława Romejko miała dokonać odpowiedniego opisu na fakturze VAT, nie sprawdzając jednak dalszych losów odtwarzaczy. Umarzając ten zarzut prokurator stwierdziła, że ich niewyjaśniony los nie może oznaczać, że doszło do przestępstwa.

Umorzenie jest prawomocne, bo urząd miejski nie odwołał się od decyzji śledczych. Wszczęte kilka miesięcy temu postępowanie dyscyplinarne wobec Wiesławy Romejko jest zawieszona na okres jej urlopu macierzyńskiego. (gp)

REKLAMA



**Zakład
Mechaniki Pojazdowej
Witold Śładkiewicz**

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika

Nowość! Montaż automatycznych włączników świateł

Łobez, ul. Bema na terenie POM-U,
tel. 503 390 689

Komis

Meble, Zestawy wypoczynkowe,
Sprzęt gospodarstwa domowego,
Sprzęt RTV, Inne

Na terenie miasta transport gratis.

Łobez Plac Spółdzielców 1
(naprzeciwko restauracji Stodoła)

Pon. - piąt. - 10.00 16.00; sobota 10.00 14.00
Kontakt tel. 0604 282 156

REKLAMA

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis „ALF” P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5, tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, stanu amortyzatorów i sprężyn, pomiar poślizgu bocznego - ocena geometrii kół.

Pierwszy publiczny sprawdzian nowych władz

Nic dawno nie poruszyło tak mieszkańców, jak ta budka

(ŁOBEZ) Powstający na placu przy urzędzie miejskim tzw. ogródek piwny stał się przyczynkiem do zaktywizowania znacznej części łobeskiego społeczeństwa.

W ubiegłym tygodniu ciągu jednego dnia, przeciwnicy powstania lokalu gastronomicznego zebrali ponad 300 podpisów pod przesłanym do Urzędu Miejskiego w Łobzie pismem następującej treści:

„Protest społeczeństwa łobeskiego przeciwko budowaniu ogródka piwnego i rzekomej likwidacji fontanny na skwerku w centrum miasta, jedyne miejsce wypoczynkowe dla emerytów i rencistów, matek z małymi dziećmi i pozostałych obywateli naszego miasta.

Nie zgadzamy się z zamianą jedyne miejsce rekreacyjnego z piękną zielenią, trawnikami, krzewami i drzewami dekoracyjnymi, z nowo położonymi chodnikami i zamontowanymi nowymi ławkami na miejsce innego przeznaczenia.

Utworzenie ogródka z piwem jest sprzeczne z naszymi potrzebami, gdzie w spokoju i ciszy z przyjemnością wypoczywamy, wracając od lekarza z ośrodka zdrowia albo robiąc potrzebne i niezbędne codzienne zakupy.

W razie nie usunięcia przez władze miasta i gminy ogródka piwnego w inne miejsce o proteście w sprawie zostanie zawiadomiona Telewizja Polska „Wokół nas” i Polskie Radio w Szczecinie.”

W Komitecie zbierającym podpisy znalazły się m.in. Helena Jędrzejewska, Cecylia Dzwonnik, Genowefa Komorowska i Henryk Maśluk.

- Te ponad 300 podpisów zebraliśmy w jeden dzień. Ludzie sami się zgłaszali, by się na listę wpisać - mówi Cecylia Dzwonnik w redakcji.

Ten dość kontrowersyjny dla mieszkańców temat poruszony został również na ostatniej sesji rady miejskiej. Radna Helena Szewmer dopytywała się o szczegóły umowy, zawartej przez gminę z Mariuszem Wijatykiem.

- To co powstało na placu, to absolutna buda. Chcę być państwem wiedzieli, że gmina wzięła pieniądze za dzierżawę tego terenu za trzy lata z góry. W związku z tym niemożliwe będzie jej ewentualne wypowiedzenie.



nie. Uważam, że skoro ten obiekt już postawiono, to niech przynajmniej nie szpeci miasta. Uważam, że jest to oburzające, że nie dopilnowano kwestii realizacji. Chciałabym wiedzieć też, w którym miejscu znajdować będą się stoliki z parasolami, na trawniku, czy też na utwardzonej części placu? Jeżeli na placu, to w ten sposób odetnie się dostęp do ławek i fontanny – stwierdziła radna.

- W przypadku rozwiązania umowy przed upływem terminu, dzierżawcy przysługuje zwrot czynszu za pozostały okres do końca trwania umowy. Możliwość wypowiedzenia umowy istnieje – odpowiadał Mieczysław Fojna, kierownik wydziału nieruchomości w gminie.

Gmina wkrótce przed pojawieniem się inwestycji gastronomicznej zainwestowała w infrastrukturę placu około 8 tys. zł. Tu i ówdzie pojawiały się głosy mówiące, że władze zasponsorowały Mariuszowi Wijatykowi podłączenie do kanalizacji i prądu.

- Nie zostało to zrobione pod tego pana – wyjaśnia wiceburmistrz Ireneusz Kabat. – Konieczne było zainwestowanie w całą infrastrukturę, w tym również elektryczną placu, na którym na początku roku przez jakiś czas nie działały lampy. Na samą kanalizację

wydaliśmy około 5 tys. zł. Wydatek ten zwrócił się po zapłaceniu przez pana Wijatyka pieniędzy za dzierżawę.

Nieprawdą jest również, że zamierzamy rozebrać fontannę. To, że w tej chwili nie działa, wynika z konieczności naprawy, czy nawet wymiany starej instalacji wodnej – dodaje.

Gmina wynajęła to miejsce na placu na 4 miesiące, wobec tego wciąż jeszcze nie otwarty punkt funkcjonować będzie jeszcze przez około 2,5 miesiąca. Plac, na którym stanąć mają ławki i parasole ma zamknąć się w powierzchni 100 metrów kwadratowych.

Punkt jeszcze nie ruszył, a już budzi wielkie emocje i protesty. Zapewne słuszne, bowiem faktem jest, że plac obok urzędu jest jak na razie jedynym ładnym miejscem użyteczności publicznej w mieście, a jego użytkownicy nauczeni przykładami z miejsc, w których znajduje się szeroki dostęp do alkoholu (plac 3 Marca, na którym ciągle dochodzi do pijackich ekscesów, czy też miejsca w pobliżu niektórych lokali, otwartych nocą) obawiają się o los ulubionego miejsca wypoczynku.

Pomysł na powstanie letniego lokalu na placu wynikał – jak twierdzą władze miasta – z chęci uatrakcyjnienia gastronomicznie – turystycznej oferty w mieście. W czasie jego reali-

zacji popełniono dwa błędy: przegłosowano mało precyzyjną uchwałę, nie określającą dokładnie miejsca, w którym ma powstać lokal i nie dopilnowano strony estetycznej przedsięwzięcia (projektu). Ten ostatni zarzut jest nie do końca trafiony, bowiem stojący tam na razie barak nie do końca określa obraz całości. Chociaż wyglądałby zapewne lepiej z innym dachem. Lokal jeszcze nie ruszył i trudno tak naprawdę z góry wyrokować, jakie będą konsekwencje jego uruchomienia i czy dojdzie do wyparcia z placu stałych jego bywalców przez miłośników alkoholu, którego cena ma być, jak twierdzą władze miasta „zaporowa”. Lokal jeżeli już ruszy, to jego właściciel, który spotkał się z taką krytyką jeszcze zanim tak naprawdę zaczął tam cokolwiek sprzedawać, będzie zapewne przykładem szczególną uwagę do utrzymania porządku.

Sprawa lokalu na placu przy urzędzie po raz pierwszy od czasu wyborów postawiła burmistrza, który uważa, że miasto ma inne ważniejsze problemy, przed presją opinii publicznej i jest jego pierwszym sprawdzianem przed znaczną częścią mieszkańców miasta. Jakikolwiek „zdarzenie” związane z tym lokalem odbije się również na władzach miasta. (gp)

Ranking gmin europejskich

Radowo lepsze od Świnoujścia

(POWIAT) W opublikowanym w ubiegłym tygodniu przez „Gazetę Prawną” rankingu „Europejskie miasto, europejska gmina”, określającym stopień wykorzystania środków pomocowych gminy wchodzące w skład powiatu łobeskiego znalazły się w środkowej części zestawienia, obejmującego gminy i miasta województwa zachodniopomorskiego.

W rankingu stworzonym w oparciu o dane Ministerstwa Rozwoju Regionalnego na ilość przyznanych punktów złożyły się: wartości umów w relacji do liczby mieszkańców, wartości przeciętnego projektu unijnego oraz liczby projektów przypadających na 1000 mieszkańców miasta lub gminy. Preferowana była wielkość projektów.

Spośród gmin powiatu najlepiej wypadło Resko, które znalazło się na 71 (na 110 gmin) miejscu wśród gmin województwa. Miejsce niżej sklasyfikował się Łobez. Na 76 miejscu znalazła się Dobra, na 88 – Węgorzyno i na 105 Radowo Małe.

Przestawione w rankingu „Gazety” dane dotyczą końca czerwca 2006 roku. O stopniu wykorzystania środków dużo mówią też liczby, określające ilość pozyskanych środków ze wszystkich progra-

mów unijnych. Łobez pozyskał 2.196.436,67 zł (14 projektów), Resko - 1.608.748,54 zł (13 projektów), Węgorzyno - 901.528,45 zł (9 projektów), Dobra - 589.941,325 zł (12 projektów), Radowo Małe - 162.356,89 zł (3 projekty).

Na czele województwa znalazł się Szczecin, który zgarnął 1.100.694.836 zł, dystansując w znacznym stopniu pozostałe gminy. Znajdujące się na drugim miejscu Police pozyskały 8.362.7726,4 zł. W pierwszej dziesiątce znalazła się również stosunkowo mała gmina Kobylanka, leżąca między Szczecinem, a Stargardem, która nie dość, że wykorzystuje swoje korzystne położenie, to jeszcze zgarnęła spore środki z przyznanej na lata 2004 - 2006 puli. Kobylanka ściągnęła do siebie 11.265.345,05 zł.

Wielkość danego miasta i jego znaczenie w regionie nie zawsze odbija się na efektywnym pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Przykładem zza między może być choćby Drawsko Pomorskie, które w rankingu usytuowało się na 99 miejscu. Niektóre gminy wręcz chyba zignorowały pomoc z UE. Świadczy o tym przykład Świnoujścia, które znalazło się na 108 miejscu w tabeli, z nikłą jak na takie miasto pulą pozyskanych środków, która wynosi zaledwie 1.023.593, 25 zł. (r)

Urszula Kołodziejczyk kontra Grzegorz Krzemień

Sąd orzekł - Krzemień pomówił

(DOBRA) 28 czerwca Sąd Okręgowy w Szczecinie podtrzymał wyrok Sądu Rejonowego w Łobzie, który orzekł, że były radny Grzegorz Krzemień pomówił byłą dyrektor CAS Urszulę Kołodziejczyk. Po zliczeniu opłat i nawiązek okazuje się, że kara finansowa będzie dotkliwa.

W tej sprawie trzeba cofnąć się do 6 grudnia 2005 roku, gdy na sesji rady miejskiej radny Grzegorz Krzemień zarzucił ówczesnej dyrektor Centrum Aktywizacji Społecznej, Urszuli Kołodziejczyk, że „zaczęła kłamać” w sprawozdaniu z działalności Centrum.

- W tym sprawozdaniu dyrektor przeszła samą siebie i zaczęła w nim kłamać. - stwierdził wówczas radny Krzemień.

Zapytana o tamtą sprawę pani Kołodziejczyk przypomniała, że CAS przeprowadziło kurs przygotowujący do zawodu ubojnika-wykrawacza. Było to związane z zapotrzebowaniem pracowników w jednej z masarni w Nowogardzie, ale też w Niemczech. „Wszyscy kursanci otrzymali propozycję pracy za granicą” - napisała w sprawozdaniu dyrektor CAS. Radny Krzemień nie mógł zgodzić się z tym zapisem i stwierdził, że jego syn kurs „skończył, i nikt nie miał załatwionej pracy”. To miało być to kłamstwo, jakie popełniła w sprawozdaniu Urszula Kołodziejczyk.

Dyrektor CAS uznała, że Grzegorz Krzemień pomówił ją „o takie postępowanie, które mogło poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska” i skierowała przeciwko niemu pozew do sądu. Jak nam powiedziała, kursanci otrzymali propozycję pracy, ale nie wszyscy je przyjęli. Wielu z nich do dzisiaj pracuje w masarniach w Nowogardzie i w Niemczech.

Sąd w żaden sposób nie mógł zdążyć przywrócić Kołodziejczyk

zaufania potrzebnego do sprawowania funkcji dyrektora CAS, gdyż jeszcze na tej samej sesji grupa radnych podjęła uchwałę o rozwiązaniu Centrum Aktywizacji Społecznej i zwolnieniu jego dyrektora. Z końcem roku 2005 CAS przestał istnieć, ale nie sprawa wniesiona do sądu.

Sąd Rejonowy w Łobzie rozpatrywał sprawę na pięciu posiedzeniach, od maja do października 2006 r. i wydał orzeczenie. Uznał Grzegorza Krzemienia winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu, czyli pomówienia Urszuli Kołodziejczyk. Wymierzył mu grzywnę w wysokości 2 tys. zł, nawiązkę w kwocie 1 tys. zł na rzecz Gimnazjum Publicznego w Dobrej, zwrócenie Kołodziejczyk poniesionych kosztów procesu w wysokości 1.178 zł, opłatę w wys. 200 zł oraz podanie wyroku do wiadomości publicznej przez opublikowanie go w „Nowym Tygodniku Łobeskim”, w pierwszym numerze pisma wydanym po uprawomocnieniu się orzeczenia, gdzie owo pomówienie zostało wydrukowane, jako relacja z sesji.

Grzegorz Krzemień odwołał się od tego wyroku do Sądu Okręgowego w Szczecinie. Ten orzeczeniem z dnia 28 czerwca 2007 r. utrzymał w mocy wyrok sądu łobeskiego, uznając apelację za „oczywiście bezzasadną”. Zasądził od oskarżonego 420 zł tytułem poniesionych przez Kołodziejczyk kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym oraz 200 opłaty sądowej. KAR

REKLAMA

TARTAK "PRZYTOŃ"

- ▣ Wieżby dachowe
- ▣ Obitki
- ▣ Podłogi
- ▣ Drewniane wyposażenie ogrodów



Tel. 091 397 11 53 tel./fax 091 397 14 64

Wydatki na administrację w powiecie

Resko najtańsze, Łobez najdroższy

(POWIAT) 13 czerwca miesięcznik samorządowy „Wspólnota” opublikował szczegółowy ranking samorządów pod względem wielkości środków przeznaczanych na administrację w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Wydatki na administrację i oświatę stanowią gros wydatków większości samorządów, które inne zadania, jak na przykład inwestycje, realizują z kredytów lub środków zewnętrznych.

Jak stwierdziła NIK, w badaniu wydatków na administrację samorządów w 2005 roku regułą w wydatkach osobowych jest utrzymywanie minimum przez małe samorzady i rozbudowany system nagród, premii w większych jednostkach. Zdanie o nadmiernym rozbudowaniu administracji jest dość powszechne i popularne. Jak wygląda to w samorządach?

W ciągu 2006 roku ponad dwudziestoprocentowy wzrost wydatków na administrację nastąpił na poziomie samorządów wojewódzkich. Województwo zachodniopomorskie do najtańszych nie należy. W 2006 roku każdy mieszkaniec województwa wydał na utrzymanie administracji 15,96 zł, co klasyfikuje Zachodniopomorskie na czwartym miejscu wśród najdroższych urzędów marszałkowskich. Ten wzrost autor raportu (również pracownik samorządowy) tłumaczy konieczno-

ścią zwiększenia zatrudnienia, w wyniku przejścia przez urzędy marszałkowskie większości zadań, związanych z obsługą programów unijnych. Największa pula środków przypadnie na kraj w okresie do 2013 roku. Później środki, jakimi będziemy dysponować, będą niewątpliwie mniejsze. Czy w związku z tym dojdzie do zmniejszenia się liczby etatów w urzędach marszałkowskich?

Na poziomie powiatów nasz młody jeszcze powiat pod względem rozwoju biurokracji wydaje

stwierdzić by wydatki na administrację w starostwie w ciągu kilku ostatnich lat zmalały.

- W każdym powiecie istnieje komórka odpowiedzialna za geodezję. U nas jest to faktycznie część urzędu, a w sąsiednim Stargardzie jest to zakład budżetowy, który już się w urząd nie wlicza – tłumaczy wicestarosta Ryszard Brodziński. – Od początku kadencji dążymy do zmniejszenia zatrudnienia w urzędzie. Robimy to sukcesywnie, bez zmian w organizacji urzędu. Jeżeli



się dość mocno rozbudowany. W 2006 roku jeden mieszkaniec powiatu wydał na utrzymanie administracji starostwa 94,12 zł, co daje 15 miejsce w kraju na 169 powiatów, liczących mniej niż 75 tys. mieszkańców. Na początku powstania powiatu było to 36 miejsce. Tutaj należy się pewne uściślenie; zmiany miejsc danej jednostki w rankingu w ciągu ostatnich czterech lat wynikać mogą zarówno ze zwiększenia się wydatków na administrację w danej jednostce, jak i z powodu cięć w innych samorządach. Niemniej jednak trudno

ktos z pracy odchodzi, to staramy się nie szukać nikogo na jego miejsce. - dodaje.

Stolica powiatu również lokuje się na dość wysokim miejscu pod względem wydatków na administrację. Każdy mieszkaniec Łobza wydał w ubiegłym roku 227,09 zł na funkcjonowanie administracji. Daje to 10 miejsce wśród miast powiatowych liczący mniej niż 20 tys. ludności. w 2002 roku było to miejsce 11, ale w latach 2003 – 2004 odpowiednio 6 i 8 miejsce. Skąd tak duże wydatki?

- Trzeba tu uwzględnić struktu-

rę gminy – twierdzi wiceburmistrz Ireneusz Kabat. – Proszę zwrócić uwagę na fakt braku posiadania przez Łobez jakiegokolwiek budżetowego zakładu komunalnego. Wszystko więc muszą nadzorować pracownicy urzędu, czego nie robią pracownicy innych urzędów. Przykładem może być też hala sportowa, która nie jest osobną jednostką i jej pracownicy wliczają się w kadrę urzędu.

Nowe władze – jak podkreślał to choćby na ostatniej sesji burmistrz Ryszard Sola – nie zwiększają zatrudnienia w urzędzie. Wszyscy powołani urzędnicy, w tym sekretarz i utworzony wydział inwestycji i rozwoju lokalnego, to wynik przeprowadzonych dwa razy w tej kadencji zmian w regulaminie urzędu.

Najtańszą gminą w powiecie jest wciąż Resko. Tutaj w 2006 roku każdy jego mieszkaniec wydał na utrzymanie administracji 186,75 zł, co wśród miast liczących mniej niż 10 tys. (jest ich 275) mieszkańców klasyfikuje w 2006 roku Resko na 36 miejscu w rankingu na najoszczędniejszą gminę. Warto jednak zauważyć, że jeszcze w 2004 roku było to miejsce 10, a w latach 2002/2003 odpowiednio 7 i 12.

W tej samej grupie miast Węgorzyno znalazło się na 70 miejscu, z 203 zł kosztów utrzymania administracji, przypadającymi na każdego mieszkańca. W 2002 roku było to miejsce 84. Dobra z 246,96 zł na mieszkańca sytuuje się na 170 miejscu. W 2002 roku gmina znajdowała się na 186 miejscu.

Listę zamyka Radowo Małe, które wśród 565 gmin wiejskich liczących mniej niż 5 tys. mieszkańców znalazło się z na 153 miejscu. Każdy mieszkaniec gminy wydał w ubiegłym roku 241,93 zł na utrzymanie administracji. W 2002 roku Radowo znajdowało się jeszcze na 336 miejscu. (gp)

OFERTA DLA INWESTORÓW !!!
GRUNT BUDOWLANO-ROLNY
o pow. 2,8 ha

NA SPRZEDAŻ
BUDOWNICTWO JEDNORODZINNE
I LETNISKOWE

cena: 630.000 zł
Silnowo, gm. B. Sulnowo
150m od jez. Pile
Dojazd drogą asfaltową !!!

DGM 602314883
NIERUCHOMOŚCI www.dgm.nieruchomosci.pl

REKLAMA

Firma "TRÓJKA" w Węgorzynie
poszukuje kierowców
z prawem jazdy kategorii B, C, C+E.

Trójka

Węgorzyno ul. Boczna 3

Tel. 601 930 220

Firma TUR OIL
Oferuje

części zamienne do samochodów osobowych
i ciężarowych, oleje, akcesoria

Regionalny Dystrybutor INTER CARS

inter cars

części do samochodów

Węgorzyno ul. Boczna 3 Tel. 603 301 602

Firma weźmie kredyt, spłaci go gmina

Pomysł na wodociąg do Wiewiecka

(WĘGORZYNO) Władze Węgorzyna planują zadłużyć się, bez zwiększania deficytu. Nad tym pomysłem burmistrz Grązyny Karpowicz głowić będą się jutro na sesji radni gminy.

Pomysł ten sformułowany w formie uchwały zakłada sfinansowanie budowy wodociągu do Wiewiecka za pieniądze, wyłonionego w drodze przetargu inwestora. Firma zaciągnie na budowę kredyt w banku, który z wierzytelnościami wystąpi do gminy. Ta będzie je przez najbliższe sześć lat wykupywać. To rozwiązanie nie zwiększa zadłużenia gminy, a spłatę wierzytelności wpisać można w kolejne budżety jako wydatki, nie zaś dług. Burmistrz Karpowicz uważa to za rozwiązanie korzystne, bowiem pozwoli to na zaciąganie już przez samą gminę kredytów na inne zadania inwestycyjne, bez ryzyka przekroczenia dopuszczalnego 60 – procentowego zadłużenia gminy.

„Zadanie rozpoczęto jeszcze w 2005 roku. Zaplanowano sfinansowanie inwestycji z kredytu, pożyczek i środków z zewnątrz. Gmina – pomimo aplikacji po fundusze unijne nie dofinansowania w 2006 roku, z uwagi na niski efekt ekologiczny. Gmina w bieżącym roku starała się o uzyskanie pożyczki częściowo umarżalnej w Wojewódzkim Funduszu

Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, jedna pożyczki na wodociągi nie są w części umarżalne” – czytamy w podpisanym przez burmistrza uzasadnieniu do uchwały.

W tekście uchwały brakuje jednak uzasadnienia takiego postępowania, który motywuje władze gminy do przedsięwzięcia tak niecodziennego rozwiązania. Rozwiązania zgodnego jak najbardziej z prawem ale czy koniecznego. Skoro nie udało się pozyskać środków z transzy 2004 – 2006, to może udać się to z następnej obejmującej lata 2007 – 2013 puli. Rozwiązanie przedstawione przez burmistrza jest dość ryzykowne. Wystarczy za przykład podać Chociwel, gdzie w poprzedniej kadencji tym sposobem wybudowano halę sportową, a obecne władze tej gminy zmagają się teraz z problemami finansowymi. Rozwiązanie to budzi wiele wątpliwości. Kredyt, który spłacać będzie gmina zostanie zaciągnięty przez firmę, która nie musi się poczuwać w obowiązku do podpisania jak najkorzystniejszej umowy, bo przecież nie ona będzie się z wierzytelnościami zmagać. Firmy, w przeciwieństwie do samorządów zaciągają oparte na innych zasadach kredyty komercyjne. Stąd też odsetki będą zapewne większe, niż w przypadku zaciągnięcia zobowiązania przez gminę. Bank może też taki komercyjny kredyt sprzedać. W projekcie brakuje również uszczegółowienia warunków porozumienia, do jakiego miało by dojść między inwestorem, gminą i bankiem. Powyższe kwestie będą musiały być poruszone na najbliższej sesji. (gp)

Groźny wypadek w Węgorzynie

(WĘGORZYNO) W piątek 13 lipca o godzinie 18:10 w Węgorzynie na ul. Mickiewicza Jan D., dwudziestotrzyletni mieszkaniec Szczecina, kierując samochodem KIA na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu udzierając w skrzynię ładunkową jadącego z przeciwka samochodu ciężarowego MAN kierowanego przez Radosława M. Sprawca zdarzenia z ob-

rażeniami wielonarządowymi został przetransportowany śmigłowcem do Szpitala Powiatowego w Gryficach. Drugi uczestnik nie odniósł obrażeń.

W tym tygodniu doszło jeszcze do kilku wypadków (patrz: „Powiatowe kryminałki”), spowodowanych wzmożonym ruchem na drogach powiatu w okresie wakacyjnym. (r)

Szukanie sposobu na Stado Ogierów

(ŁOBEZ) 20 lipca w ANR odbędzie się ostatni etap procesu związanego ze sprzedażą nieruchomości po byłym stadzie ogierów.

Po nierozstrzygniętym ostatnim przetargu, w agencji rozpoczną się negocjacje w sprawie sprzedaży nieruchomości. Wynegocjowana z ewentualnym kupcem cena nie może być jednak niższa niż 40% sumy, określonej w pierwszym przetargu. Jeżeli i tym razem nie pojawi się żaden zainteresowany, wówczas gmina przystąpi do rokowań z agencją.

Istnieją dwa rozwiązania. Gmina może kupić nieruchomości od agencji za jakieś 2 mln zł, czyli cenę zbliżoną do tej z negocjacji. Inne rozwią-

zanie polega na nieodpłatnym przekazaniu stada przez agencję. Jest to jednak obwarowane istotnymi ograniczeniami, wynikającymi choćby ze studium zagospodarowania przestrzennego, obejmującego teren Świątoborca.

- Gdybyśmy złożyli odpowiednio umotywowany wniosek do agencji, moglibyśmy otrzymać ten teren na zbliżonych zasadach występujących przy przejmowaniu innych działek na cele komunalne – twierdzi wiceburmistrz Ireneusz Kabat. – Może być tak, że agencja przekaze nam nieruchomości, zaznaczając jednocześnie, że przez 10 lat nic nie będziemy mogli zmienić, ani tym bardziej jej sprzedać. Gdybyśmy kupili te nieruchomości, wówczas konieczne byłoby znalezienie kupca, zainteresowanego odtworzeniem stada. Gmina nie jest tak obwarowana przepisami jak agencja i znalezienie inwestora mogło by być łatwiejsze. (gp)

14 uchwał na sesję nadzwyczajną

(WĘGORZYNO) Jutro o godzinie 14:00, w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Węgorzynie rozpocznie się sesja nadzwyczajna rady miejskiej. Na sesję przygotowano 14 uchwał.

Kilka z nich dotyczy zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowych. Radni rozpatrzą również zaproponowane przez burmistrza zmiany w budżecie

i gminnym planie inwestycyjnym. Na sesji zostanie również podjęta uchwała, stwierdzająca wygaśnięcie mandatu, zmarłego w połowie czerwca radnego Janusza Kowalskiego. Jedną z ostatnich uchwał dotyczyć będzie sposobu realizacji inwestycji (więcej w artykule: „Pomysł na wodociąg do Wiewiecka”). (r)

REKLAMA

RATY!!!

MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

• łożyska • oleje • przewody
• paski klinowe • filtry • hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

NAJWYŻSZE CENY

złomu stalowego i metali kolorowych oraz puszek aluminiowych

Oferuje "Maciek&Maciek" Łobez - ul. Północna 10 (teren GS) Chociwel ul. Dworcowa 16

Tel. 698 676 984, 502 330 536

Wsie odcięte od świata

(POWIAT) Zakończony rok szkolny jest problemem dla wielu mieszkańców wsi, dla których kursujące dotychczas autobusy szkolne, były czasami jedynym środkiem lokomocji. Teraz, jak wspominali to sołtysi na ostatnich sesjach w Resku i Łobzie, wielu mieszkańców wsi pozostaje praktycznie odciętych od świata.

Problem ten dotyczy w większości ludzi starszych, często schorowanych, którzy potrzebując udać się na przykład do lekarza, nie mają w praktyce możliwości dojazdu do miasta. Gminy, jak stwierdził na ostatniej sesji burmistrz Reska Arkadiusz

Czerwiński, nie są w stanie zorganizować stałych przewozów dla mieszkańców. Burmistrz zapowiedział jednak, że w razie wyjazdu większej ilości osób z danej miejscowości możliwe będzie jednorazowe udostępnienie autobusu szkolnego.

Z kolei na sesji w Łobzie kierownik Marian Kozioryński zapowiedział wystosowanie pisma do PKS w Gryficach, celem zwiększenia częstotliwości kursów, co jak można zakładać, raczej nie nastąpi. Mieszkańcy wiosek muszą więc liczyć na uprzejmość i życzliwość swoich sąsiadów. (gp)

Letnia sesja rady miejskiej w Dobrej

Nowi radni złożą ślubowanie

(DOBRA) Przewodnicząca rady miejskiej w Dobrej Jolanta Siekiera zwołała sesję na czwartek, 19 lipca, na godz. 14.00.

Na początku rada przyjmie w swoje szeregi dwoje nowych radnych. Zostaną ogłoszone wyniki wyborów uzupełniających, a wybrani na radnych złożą ślubowanie.

Następnie rada wysłucha informacji o funkcjonowaniu zakładów służby zdrowia działających na terenie gminy oraz o działalności Zakładu Gospodarki Komunalnej.

Radni podejmą uchwały m.in. w sprawach powołania zespołu opiniującego kandydatów na ławników, współdziałania z innymi gminami w tworzeniu projektu „Budowa społeczeństwa informacyjnego w powiecie łobeskim, ze szczególnym uwzględnieniem terenów wiejskich, upoważnienia burmistrza do realizacji zdania inwestycyjnego.

Po uchwałach wysłuchają informacji pełniącej obowiązki burmistrza Doroty Kisiel o jej działalności w czasie ostatniej sesji. Obrady zakończą interpelacje, wnioski, zapytania i odpowiedzi na nie. (r)

REKLAMA



MARPOL-OKNA
UL. 80H. WARSZAWY 64A · NOWOGARD tel./fax 091 392 70 22
marpolokna@neostrada.pl

- transport - gratis
- fachowy pomiar i doradztwo - gratis
- parapet wewnętrzny PCV - gratis
- Parapety, rolety zewnętrzne i wewnętrzne
- Profil 3 i 5 komorowy DECEUNINCK
- Okucia MACO lub GU
- Sprzedaż ratalna

TYMPOL OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANÝCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

73-150 Łobez, ul. Waryńskiego 15
091 397 40 56, 0502 363 958

73-155 Węgorzyno, ul. Strzelecka
0602 585 204, 0509 772 054

73-210 Recz
ul. Kolejowa 50
095 765 61 52

SERWIS 24h

WULKANIZACJA

NOWOŚĆ!
pompowanie
kół azotem

e-mail: tympol@box43.pl
www.tympol.pl

ŁOBESKIE KALENDARIUM (cz. 3)

Ok. 05.1945 ŁOBEZ – Uruchomiono aptekę.

1945 ŁOBEZ – Władze miejskie używały pieczętki z napisem „Magistrat m. Labes”.

01.06.1945 ŁOBEZ – Powołano oddział Państwowego Urzędu Repatriacyjnego.

06.1945 – 02.1946 Władze Okręgu, później wojewódzkie, znajdowały się w Koszalinie.

06.1945 ŁOBEZ – Funkcjonariusz Komendy Powiatowej MO, Bronisław Majewski, wciągnięty w zasadzkę i zamordowany.

14.06.1945 ŁOBEZ – Przedwojenny dyżurny ruchu stacji Baranowicze, Zygmunt Butkiewicz, przejął od Rosjanina, Orłowa, stację kolejową (inna data 20 06).

15.06.1945 RESKO – Poświęcenie kościoła.

15.06.1945 STAROGARD ŁOBESKI – Zebranie z udziałem Pełnomocnika Rządu w sprawie utworzenia władz miejskich w Resku.

Ok. 06.1945 RESKO – W drodze z przymusowych robót w Niemczech, w mieście zatrzymała się Cecylia Jędrzejewska, która przystąpiła do zorganizowania szkoły.

04.07.1945 ŁOBEZ – Uruchomienie UPT przez Franciszka Błocińskiego . 1 2 07.1945 - 12.1946 ŁOBEZ – Pierwszym lekarzem powiatowym skierowanym przez Urząd Pełnomocnika Rządu został dr Zbigniew Jakubiszyn.

14.07.1945 ŁOBEZ – Zebranie założycielskie PPR, przewodniczący Benedykt Jagła.

14.07.1945 ŁOBEZ – Pierwsze zebranie członków PPS, przewodniczącym zostaje Benedykt Jagła.

17.07 - 02.08.1945 Konferencja Poczdamaska.

22.07.1945 Dokonano podziału Obwodu na 11 jednostek, miast i gmin.

22.07.1945 ŁOBEZ – Dokonano podziału Obwodu Ławiczka na 11 gmin.

Do 31.07.1945 RESKO – Burmistrz J. Helski.

Ok. 07.1945 ŁOBEZ – założono organizację PS – 1945 – „8”

03.08.1945 RESKO – Uruchomienie Urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego przy ulicy Wojska Polskiego 19.

07.08.1945 ŁOBEZ - Przejęcie krochmalni od władz wojskowych rosyjskich

09.08.1945 ŁOBEZ – Leopold (Leonard?) Tarnowski organizator skupów PSS.

10.08.1945 – 12.1946 Burmistrzem Feliks Mielczarek.

15.08.1945 KARWOWO – Poświęcenie kościoła przez ks. Józefa Strackę z Reska.

25.08.1945 PRUSINOWO – Paweł Obolewicz zorganizował szkołę.

29.08.1945 - 18.07.1947 DOBRA – Ks. Zdzisław Skrzyński był proboszczem (ze Lwowa).

08.1945 ŁOBEZ – Henryk Okopiński inspektorem szkolnym.

08.1945 ŁOBEZ – Rozgrywano już towarzyskie spotkania piłkarskie „9”.

01.09.1945 ŁOBEZ – Rozpoczęcie nauki w Szkole Powszechnej przy ulicy Bema 6. Uczniów było 84, kierownik – Michał Woropajew, nauczycielka – Jadwiga Pełczyńska, sekretarka Maria Mielczarek.

01.09.1945 ROGOWO – Stanisław Żurawski zorganizował Szkołę Podstawową.

01.09.1945 ŁOBEZ - W powiecie mieszkało 15 980 osób.

01.09.1945 – 28.06.1946 ŁOBEZ – Ignacy Łepkowski, nauczyciel LO, późniejszy burmistrz.

01.09.1945 - 31.08.1945 ŁOBEZ – Funkcję dyrektora gimnazjum pełnił Stefan Tuz pochodzący z Kościerzyny.

Do 09.1945 ŁOBEZ – Ksiądz z Reska odprawia nabożeństwa w sali byłego kina przy ulicy Przyrzecznej 12.

07.09.1945 RADOWO MAŁE – Poświęcenie kościoła.

07.09.1945 RADOWO WIELKIE – Konsekrowano kościół p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

08.09.1945 RESKO – Rozpoczęcie nauki w szkole przy ulicy Monte Cassino 9. Organizatorka Cecylia Jędrzejewska, uczniów 48.

17.09.1945 ŁOBEZ – Rozpoczęło naukę Państwowe Gimnazjum 107 uczniów. 1 kl – 42, 2 kl – 38, 3 kl – 19, 4 kl – 8.

27.09.1945 ŁOBEZ – Założono komórkę PPR złożoną z 4 funkcjonariuszy Komendy Powiatowej MO. Sekretarzem został Koczewski. Jednocześnie wybrano delegata na zjazd do Warszawy.

29.09.1945 ROGOWO – Poświęcono kościół p.w. św. Michała Archaniola.

09 1945 PRUSINOWO – Uruchomiono szkołę w budynku nr 5, później w budynku nr 23.

09.1945 LESIĘCIN – Uruchomiono 4-klasową szkołę.

09.1945 RUNOWO POMORSKIE – We wsi uruchomiono 4-klasową szkołę. Z czasem przeniesiono ją do osiedla przy stacji kolejowej.

09.1945 WĘGORZYNO – Przyjeżdża transport 25 rodzin polskich z Oleska, Podharców, Złoczowa i okolic.

Ok. 09.1945 ŁOBEZ – Założono Spółdzielnię Rolniczo-Handlową „Rolnik” z placówkami przy obecnym placu Spółdzielczym.

Ok. 09.1945 RESKO – Założono Spółdzielnię Spożywców „Osadnik”.

Ok. 09.1945 ROGOWO – Założono spółdzielnię handlową „Jedność”.

09.1945 SIELSKO – Ksiądz proboszcz parafii prowadził przygotowania dzieci do I Komunii.

Ok. 10.1945 ŁOBEZ – W nieczynnej cegielni urządzono punkt skupu szmat, makulatury i szkła.

01.10.1945 SIELSKO – W pierwszą niedzielę października dzieci przystąpiły do I Komunii Świętej.

Upały, upały...

Plaże nad jeziorami jakie były, takie zostały

(POWIAT) Upały sięgnęły zenitu. Wczoraj termometry w Łobzie na słońcu pokazywały 45 stopni Celcjusza. Nie wiele mniej było w cieniu. Kto mógł wyjechał nad morze, kto został w domu, szukał ochłody w pobliskich jeziorach.

Jak co roku i my odwiedziliśmy pobliskie jeziora. Sporo o nich pisaliśmy i byliśmy ciekawi, czy coś się na nich zmieniło. Okazało się, że niewiele, oprócz tego, że przybyło plażowiczów.

Na jeziorze tzw. miejskim w Łobzie panował tłok. Rodzice z dziećmi przychodzili i po kąpieli oraz kilkugodzinnym wypoczynku wracali. Po naszych dwuletnich interwencjach co nieco uprzątnięto i przybył śmietnik, ale to tylko tyle, co miejscowe władze mogą proponować mieszkańcom.

Nie wybudowano żadnego stolika, ławki, wiaty, nie ma miejsca na postawienie namiotu. Nie oczyszczono plaży z zarośli. Widać, że ktoś tu kiedyś skosił trawę, ale jakby oszczędzał na paliwie, bo zrobił to na niewielkim skrawku plaży.

Na plaży na jeziorze Głębokim, w gminie Radowo Małe, na którym stanął w ubiegłym roku nowy pomost, też było gwarno i tłoczno. Pomost okazał się strzałem w dziesiątkę, co widać po ilości korzystających z niego amatorów kąpieli. Ale tu też przydało by się wykoszenie trawy, by to jakoś przyzwoicie wyglądało. Przydała by się także wymiana drewnianych elementów schodów lub koszy, by pozbyć się wrażenia zaniedbania.

Chyba mało kto wie, że popularne jeziorko w Strzmielu nazywa się Jurkowo. Bardziej służy wędkarzom, niż plażowiczom, a mogłoby być doskonałym miejscem do kąpieli dla dzieci, ze względu na swoją przybrzeżną płytkość. Jednak plaża zarosła i został wąziutki już tylko jej skrawek. Pobliski parking jest zarosnięty i nie zachęca do zatrzymywania się tutaj.

**Jez. Głębokie**

Jak widać z tylko pobieżnego rzucenia okiem na plaże, Łobez i Radowo Małe wciąż nie mają pomysłu na przyciągnięcie wczasowiczów, nie mówiąc już o zaspokojeniu letnich potrzeb kąpielowych i wypoczynkowych swoich mieszkańców. Nie dostrzega się faktu, że w okresie letnim w swoje strony przyjeżdża wielu byłych łobezian lub radowian, którzy odwiedzają rodziny, przyjeżdżają obecnie z całego świata, by choć na chwilę pobyc „u siebie”. Niestety, oprócz dzikich, zarosniętych plaż, nie mają gdzie spędzić wolnego czasu. Te widoki zaniedbania różnych miejsc nie zwiększają ich „miłości” do rodzinnej ziemi, a wręcz przeciwnie, utwierdzają w przekonaniu, że słusznie podjęli decyzję o wyjeździe. Przez lata nic nie zrobiono w kwestii uturystycznienia rzeki Regi. Jedyne Resko wybudowało nowe przystanie dla kajakowiczów i to wszystko. To za mało.

Sukces promocyjny powiatu w Poznaniu nijak ma się do oferty turystycznej Łobza, której po prostu chyba nie ma, a przynajmniej nie nam o niej nie wiadomo. Oferta ta powinna być powiązana z ofertą kulturalno-rozrywkową, a o takiej też nic nam nie wiadomo. Czyli w tej sferze bez zmian. Burmistrzowie miasta powinni zacząć w tej kwestii podejmować decyzje. Albo ktoś coś robi, albo zatrudniamy innych ludzi, którzy będą chcieli coś w tym mieście i gminie poprawić. **KAR**

**Jez. Miejskie****Jez. Jurkowo**

Pan Mój i Bóg Mój**Odpustowy Festiwal Piosenki Religijnej w Runowie**

(RUNOWO) Mówiąc słowa, że wszystko zależy od ludzi, jak najbardziej odnoszą się one do pomysłodawcy festiwalu księdza Tadeusza Giedrysa, który 3 lipca br. zorganizował w Runowie Odpustowy Festiwal Piosenki Religijnej „Pan Mój i Bóg Mój”.

Wspaniale i ciepło zorganizowany festiwal skupił na starcie aż 28 podmiotów artystycznych z gminy Węgorzyno, ale również ze Szczecina i Ińska. Należy zazdrościć mieszkańcom Runowa, że mają księdza Giedrysa, człowieka, który kipi radością, uśmiechem, któremu (już od dawna) muzyka w sercu gra.

Festiwal został podzielony na trzy kategorie wiekowe. Śpiewały dzieci w grupie od klas 0 do III jako I grupa (10 uczestników) klasy IV-VI to grupa II (11 uczestników) oraz najstarsi gimnazjaliści w grupie III (7 uczestników).

Poziom artystyczny był zróżnicowany, od naprawdę wysokiego do dzieci dopiero uczących się śpiewu. Gdzie jednak mają nie zacząć przygody ze śpiewaniem, jak właśnie podczas takiego festiwalu? Jury w składzie: Krzysztofa Romanowska, ks. Krzysztof Frydrych, ks. Piotr Gałas oraz Paweł Cichosz miało - jak zawsze - ciężki orzech do zgryzienia typując wygranych w swoich kategoriach.



Zwycięzcy w kategorii I:
I miejsce - Waś Anna z Kraśnika z piosenką „Upilnuj mnie”
II miejsce - Kamińska Julia z Runowa Pom. „Tato - nie boję się”
III miejsce - Kamińska Weronika z Runowa „Kochany Franciszku”

Zwycięzcy w kategorii II:
I miejsce - Imiela Kinga ze Szczecina „Dopomóż Panie”
II miejsce - Anoiże Angelika ze Szczecina „Golgota”

II miejsce - Stachniuk Paulina z Runowa Pom. „Piosenka o trawie”
III miejsce - Pokrywka Karol z Węgorzyna „Idę w zmartwienia”

Zwycięzcy w kategorii III:
I miejsce - Jamróży Małgorzata z Ińska „Panna pszeniczna”

II miejsce - Sobecki Arkadiusz z Cieszyńska „Jezu ufam Tobie”

III miejsce - Zielińska Kalina z Węgorzyna „Modlitwa Tatr”

Dziękujemy i gratulujemy organizatorom, uczestnikom oraz Radzie Parafialnej za przygotowanie tego wspaniałego festiwalu! (o)



REKLAMA

F.H.U. "TRÓJKA"

Węgorzyno ul. Boczna 3

Trójka**Sprzedaż opału**

- węgiel (gruby, orzech, miał)
- węgiel brunatny w cenie 235 zł tona

**TRANSPORT KRAJOWY**

Tel/fax 091 397 16 54

REKLAMA

AUTO-TOP**AUTO NA GAZ!**

UŻYWANE I NOWE CZĘŚCI
SAMOCHODOWE

Montaż instalacji gazowych
z homologacją

blacharstwo, lakiernictwo,
mechanika, diagnostyka

SZYBY

Nowogard, ul. Kilińskiego 25
tel. 39 25 627, 39 20 303, kom. 0601 897 368

krótkie terminy,
solidne wykonanie
gwarancja

Niestety, muszę odpowiadać

Bardzo chciałbym zachować milczenie w sprawach dotyczących działań władz gminy Węgorzyna, bowiem wynik wyborów był jednoznaczny. Jednak, niestety nie można uciec od przeszłości, od tego co się robiło, szczególnie wówczas, kiedy była to, podlegająca publicznej ocenie, działalność za pieniądze podatnika. Trudno jednak zachować milczenie, kiedy to publicznie formułowane są zarzuty popełnionych – m.in. przez mnie – błędów, a tym samym zmarnowania publicznego grosza. Nie mam zamiaru kreować się na nieomylnego, ale chcę przedstawić fakty, które miały miejsce w kwestionowanych dziś działaniach, a ostateczna ocena i tak należy do mieszkańców, podatkowników, wyborców.

W Tygodniku Łobeskim z dnia 10 lipca br., w swojej replice do artykułu „Samowola budowlana burmistrz Karpowicz”, pani Karpowicz pisze m.in.:

„(...) Wykonałam tymczasową zatokę dla autobusów szkolnych, ponieważ na budowie gimnazjum zamknięto przejazd dla autobusów szkolnych. W trybie nagłym, w ciągu roku szkolnego musiałam przygotować nową trasę. (...) Temat zmiany trasy autobusów szkolnych powinien być załatwiony w tamtej kadencji, kiedy radni i burmistrz rozpoczęli budowę gimnazjum. Wówczas pani radna nie interesowała się, jak przez plac będą kursować autobusy szkolne. Ale nikt o tym nie pomyślał, bo najważniejsze było aby przed wyborami szybko rozpocząć budowę gimnazjum. Tak szybko, że burmistrzowie nie dopilnowali inwestycji, a budynek zlokalizowano niezgodnie z pozwoleniem. Teraz kiedy prostuję błędy poprzednich burmistrzów, to radna Kamińska pisze skargi. Nie rozumiem takiej postawy społecznej, ale widocznie niektórzy tak widzą swoją pracę radnego dla społeczności lokalnej.”

No cóż. Nie sposób do tej wypowiedzi odnieść się tylko jednym zdaniem jako, że problemy poruszone przez panią Karpowicz są złożone i wielowątkowe. Pomówienie zawsze jest łatwe i proste, natomiast wyjaśnianie zawsze wymaga morza atramentu i niestety, nigdy już nie będzie tak jak na początku. A zatem do rzeczy.

Wiosną 2003 roku, Rada Miejska zaakceptowała propozycję, że nowe gimnazjum będzie obiektem wolnostojącym. W wyniku wykonanej analizy urbanistycznej uznano, że najwłaściwsze miejsce to miejsce obecnej budowy (alternatywą był plac zabaw dla dzieci w parku przy ul. Grunwaldzkiej). Jesienią 2004 roku projekt był gotowy. Cały rok 2005 poświęciliśmy poszukiwaniom zewnętrznych źródeł finanso-

wania. Niestety nie było wówczas funduszy wspierających budowę szkół. W tej sytuacji na przełomie lat 2005/2006 rozpoczęliśmy przygotowania do rozpoczęcia budowy w takim terminie, aby z jednej strony zabezpieczyć finansowanie inwestycji z własnych dochodów, a z drugiej mieć szansę na ubieganie się o dofinansowanie ze funduszy przewidzianych na lata 2007 – 2013. W wyniku przeprowadzonych przetargów wykonanie budowy ma trwać do 30 czerwca 2008 r. Rozpoczęcie budowy musiało nastąpić przed jesienią 2006 roku, ze względu na fakt, iż we wrześniu upływał termin ważności pozwolenia na budowę. Tak więc zbliżające się wybory nie miały w tej sprawie żadnego znaczenia.

Jednocześnie warto zaznaczyć w tym miejscu, że przeciwnicy robili wszystko by budowa nie ruszyła z miejsca. Na przełomie roku 2005/2006, w wyniku złożonego doniesienia, Prokurator Rejonowy w Łobzie wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy niezgodnie z zapisami planu przestrzennego zagospodarowania. Ponadto wystąpiono do Kolegium Odwoławczego o uchylenie decyzji z tego powodu, że burmistrz Węgorzyna wydał decyzję dla gminy Węgorzyna. Wszystkie zarzuty upadły, decyzja okazała się zgodna z prawem. Budowa gimnazjum ruszyła. W tej sytuacji, po wyborach 2006 roku, nowo wybrana burmistrz Karpowicz podjęła usilne starania, aby wykazać błędy w budowie i zamknąć ją pod byle pozorem. Niestety tak to należy określić, bowiem powód wstrzymania robót budowlanych był po prostu błędny. W wyniku błędu pomiarowego geodety wytyczającego posadowienie budynku został on nieco przesunięty, nie naruszając przy tym dopuszczalnych odległości od granic działki. Błąd ten ujawniono w momencie doprowadzania przyłączy sieciowych. Oczywiście jest to naruszenie prawa budowlanego, ale też ten rodzaj odstępstwa od projektu zdarza się na budowach. W takiej sytuacji zwykle jest tak, że budowa trwa, a wykonawca w porozumieniu z inwestorem sporządza projekt zamienny, zatwierdzany przez odpowiednie służby, i nie ma sprawy.

Należy przy tym wyraźnie powiedzieć, że zaistniały błąd w posadowieniu budynku w najmniejszym stopniu nie wpływa na jego stan techniczny, ani też na jego funkcjonalność. Artykuł w Głosie Szczecińskim o grożącej katastrofie i zainteresowaniu prokuratury to tekst oparty na fałszywych informacjach. Starania burmistrz Karpowicz o wstrzymanie budowy nie miały nic wspólnego z troską o jakość jej wykonania, czego dowodzi fakt, iż prace budowlane zostały wykonane bez jakichkolwiek poprawek w dotychczas wykonanych elementach budynku.

Warto w tej sprawie dodać to, że to mało ważne w gruncie rzeczy uchybienie, które stało się przyczyną wstrzymania budowy, wykonawca i tak by usunął poprzez wykonanie dokumentacji zamiennej, nie przerywając przy tym budowy, ponieważ inwestycja po wykonaniu pomiarów powykonawczych nie została odebrana, a firmie budującej groziłaby kilkudziesięciotysięczna grzywna. Niestety, stracone są tylko trzy miesiące.

Cytowane wyżej stwierdzenie pani Karpowicz że „burmistrzowie nie dopilnowali inwestycji, a budynek zlokalizowano niezgodnie z pozwoleniem” świadczy jedynie o nieznajomości podstawowych pojęć z prawa budowlanego. Pani Karpowicz nie wie co to znaczy niezgodnie z pozwoleniem budowlanym i jakie są konsekwencje takiej kwalifikacji czynu.

Efektom, nie chcę powiedzieć, że celem, zawirowań wokół budowy jest zmiana firmy prowadzącej nadzór. Burmistrz Karpowicz publicznie wyraziła opinię, że przyczyną błędu był za tani inwestor zastępczy. Zdumiewające to spostrzeżenie wobec faktów następujących. Przetarg na prowadzenie kompleksowej obsługi inwestorskiej budowy gimnazjum przeprowadzony był 2-krotnie. W pierwszym, w dniu 7 marca 2006 roku, udział wzięły 4 firmy:

1. Przedsiębiorstwo Usługowo Produkcyjne EKOBUD Koszalin – oferując kwotę 66.500 zł;
2. Przedsiębiorstwo Obsługi Inwestycji Stargard Szcz. – 72.683 zł;
3. Przedsiębiorstwo Usług Inwestycyjnych INWIS Stargard Szcz. – 79.300 zł;
4. Rejonowy Zarząd Inwestycji Człuchów – 99.390 zł.

W wyniku złożonych protestów podnoszących błędy w złożonych ofertach przetarg został unieważniony. Drugi przeprowadzono w dniu 24 kwietnia 2006 roku, i w tym przetargu oferty złożyły trzy firmy:

1. Przedsiębiorstwo Obsługi Inwestycji Stargard Szcz. – oferując kwotę 55.632 zł;
2. Rejonowy Zarząd Inwestycji Człuchów – 64.750 zł;
3. Komplet Inwest.s.j. T. Granops, E. Prażanowska – Nieboj Gorzów Wlkp. - 235.460 zł.

Przetarg oczywiście wygrało POI Stargard Szcz., ale nie można powiedzieć, że oferowana cena była rażąco niska. Jeżeli już, to raczej rażąco wysoka jest kwota ponad 235 tys. zł za oferowaną przez Komplet Invest, któremu obecnie burmistrz Karpowicz zleciła nadzór za kwotę dwukrotnie wyższą niż ta, za którą pracowało POI Stargard Szcz.

Można mieć poważne wątpliwości, co do obiektywizmu burmistrz Karpowicz i dbałość o interes gminy, nie tylko ze względu na wyżej opisane

okoliczności, ale szczególnie wówczas, kiedy uwzględnia się jeszcze inny i – jak sądzę – bardzo ważny fakt. Związek Gmin Ińskiego Parku Krajobrazowego, którego przewodniczącą zarządu jest pani Karpowicz, ma dług w kwocie 108.010,80 zł wobec firmy Komplet Inwest Tomasza Granopsa (protokół kontroli ZG IPK przeprowadzonej w marcu 2006 r.).

A teraz o konieczności budowy zajazdu dla szkolnych autobusów przy ul. ks. F. Sosnowskiego. Na etapie przygotowywania i rozpoczęcia budowy nigdy nie było mowy o konieczności urządzania zastępczych tras komunikacyjnych. Budowa miała być tak zorganizowana, aby przejazd do szkoły był dostępny. Plan był inny. Według naszych zamierzeń Zakład Usług Komunalnych miał dokonać rozbiórki niebieskiego przedszkola w zamian za odzyskane materiały. Równoległe z rozbiórką miał być wykonany projekt zagospodarowania terenu wokół szkoły uwzględniający jednokierunkowy ruch autobusów, wjazd z ul. Grunwaldzkiej, wyjazd na ul. Kościuszki. W projekcie budżetu na rok 2007 zaplanowaliśmy na projekt 15 tys. zł. Niestety pieniądze zamiast na projekt poszły na rozbiórkę przedszkola, a kolejne tysiące złotych zmarnowane zostały na wykonanie zajazdu przy ul. Sosnowskiego. A nie było to konieczne, bowiem w trakcie normalnie trwających prac budowlanych, powstające utrudnienia w dowozie uczniów można było szybko usunąć.

W tym miejscu muszę stanąć w obronie radnej Kamińskiej, której działania dla mieszkańców – w odróżnieniu od pani Karpowicz – oceniam bardzo wysoko, jako, że w jej czynnościach dostrzegam bezinteresowne zaangażowanie i szczególną troskę o wspólne dobro. To właśnie radna Kamińska poprzez swoje działania wskazuje jak roztropna w wydawaniu publicznego grosza, i jak prawa powinna być osoba publiczna. A że radna Kamińska jest też odważna i nieprzejednana, to jej działania są jak wyrzut sumienia. To nie Ona orzekła, że działania burmistrz Węgorzyna są bezprawne, takie postanowienie wydał Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego. Panią Kamińską nie musi usprawiedliwiać, natomiast pani burmistrz może usprawiedliwić jedynie fakt, iż przed podjęciem decyzji o budowie zajazdu służby budowlane i prawne Urzędu Miejskiego orzekły, że czynność ta jest zgodna z prawem.

Ryszard Brodziński
wiceburmistrz Węgorzyna
w latach 2002 – 2006

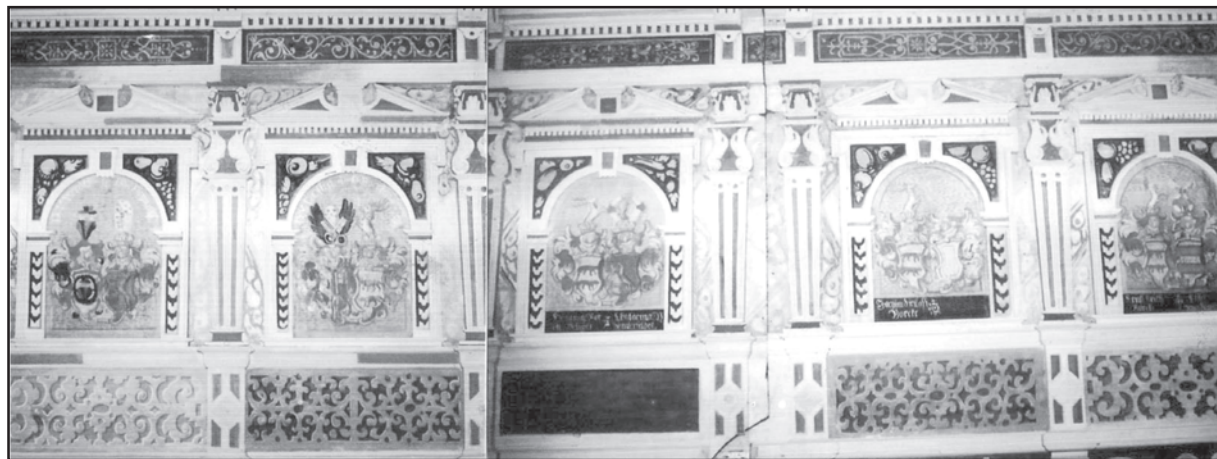
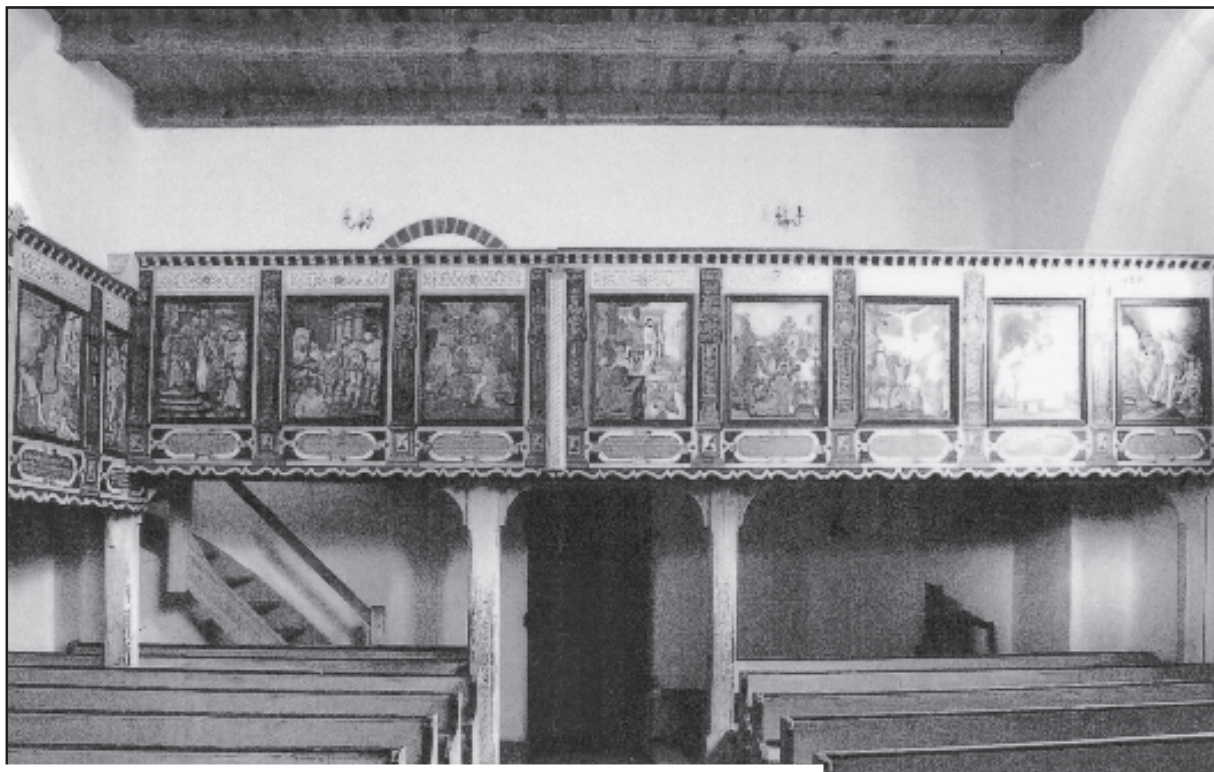
Cudowne zesłanie przepiórek i manny

Poczynając od strony lewej rozwija się na niej rodowód genealogiczny przodków Henniga. Oprócz wymienionej inskrypcji przedstawiono herby innych ascendentów, obrazujące powiązania Borcków z innymi szlacheckimi znamienitymi rodami, które odegrały ważną rolę w historii Pomorza.

Empora północna zawiera historię ascendentów rodu Cathariny Winterfeldt. Tak jak Winterfeldtowie tak i pozostali krewni Cathariny pochodzą z Marchii Brandenburskiej. Herby samej fundatorki i jej męża wyeksponowano na dwupolowym przedpiersiu od strony zachodniej, naprzeciw ambony.

Niektóre inskrypcje są dziś nieczytelne, gdyż nadszarpnął je zęb czasu. Miały one prawdopodobnie bardziej świecki charakter, podając zasługi czy głosząc chwałę rodzinie, czy też konkretnej osobie.

W okresie renesansu i później-



szych wiekach chętnie wystawiano zmarłym bogate epitafia z inskrypcjami i rzeźbami, w Wysiedlu jednak zrezygnowano z takiego wystroju na rzecz fundatorów i ich rodzin, o których należało pamiętać, których herby i nazwiska były wszechobecne w kościele.

Zakończenie

W sumie kościół prezentuje ciekawą, niesfałszowaną obraz historii sztuki z XVI wieku, którego bogato zachowany wystrój, typowy jest dla XVII wiecznych wiejskich, pomorskich kościołów. W przeszłości kościół był wielokrotnie restaurowany. W protokole z 1798 r. odnotowano szkody w zadaszaniu i w wieżbie dachowej oraz w konstrukcji wieży.

Po wieloletnich zabiegach dopiero w 1804 r. uzyskano od patrona 100 talarów na remont i prace konserwatorskie. Prawdopodobnie odnowiono wówczas również wyposażenie. Bowiernie wszystkie późniejsze wizytacje odnotowują dobry stan inwentarza kościoła.

Kolejne prace renowacyjne przeprowadził w 1911-1912 patron kościoła Otto v Borcke-Grabow. Prace konserwatorskie, jak można na froncie ołtarza przeczytać, przeprowadził malarz Hoffmann z Duisburga.

Następna konserwacja zabytku miała miejsce już pod polskim patronatem w latach 1976 - 1979. Ksiądz proboszcz Krzysztof Maj koordynował dalsze prace, tak na zewnątrz jak i w środku kościoła. Proboszcz z Zajezicza opiekował się pieczołowicie tym obiektem ponad dziesięć lat z dużym sukcesem.

W 2002 roku złodzieje włamali się do kościoła i ukradli figury drewniane z ołtarza. Niestety sprawców kradzieży figur sakralnych nie wykryto, ani figur nie odnaleziono. Dzięki finansowemu wsparciu rodziny von Borcke wykonano kopie tych figur, które jednakże stracił nie odrobą.

Zgodnie z opinią konserwatora Landu Hugona Lemcke kościół w Wysiedlu uzyskał miano „najpięk-

niejszego pomorskiego kościoła wiejskiego”. Polscy historycy sztuki dzielą ten pogląd. Kościół obecnie podlega ochronie i jest ważnym i delikatnym obiektem pozostającym w ciągłym zainteresowaniu.

Dr W. D. von Borcke

Tłumaczyła Gabriela Rutkowska



Autor wydania, Gabriela Rutkowska (tłumacz), proboszcz Krzysztof Maj.

Nie lubię oglądać seriali telewizyjnych, zwłaszcza zagranicznych. Niestety, ostatnio, uczyniłem wyjątek. Obejrzałem i to aż dwa. Jednym z nich był stary, sięgający mojej młodości, dlatego może obejrzałem go z przyjemnością, serial – w zasadzie mini - serial „Karino”.

Po krótko przypomnę jego treść. Rzecz cała rozgrywa się w stadninie koni, dzisiaj powiedzielibyśmy w Państwowym Stadzie Ogierów. Do pracy w owym PSO trafia, oczywiście według nakazu pracy, miła, ładna i młoda stażystka.

Śliczna jak Laleczka Dziewczyna, dalej aby było prościej i jaśniej używał będę skrótów ŚLD. Na imię ma Grażyna (proszę w żadnym razie nie doszukiwać się żadnych podobieństw, po prostu zbieg okoliczności). ŚLD nie dostała się na studia i podjęła, na razie na rok pracę, ale jak się okazało dalej, została na stałe. Jak to młody człowiek uważa, że jest najlepsza i najmądrzejsza, chce wszystko zmieniać, wprowadzić swoje porządki. Ustawia dyrektora, weterynarza, koniuszych, stajennych i innych pracowników. Sama wielce wykształcona, skończyła liceum, na studia się nie dostała – za niski poziom jak dla ŚLD.

Jak już nie ma argumentów (a raczej rzadko je ma) wywraca oczęta, stosuje swój oczarowujący uśmiech i obraca kota ogonem. Jest jedyną niewiastą pracującą wśród samych mężczyzn i jakoś uchodzi jej to na sucho, a nawet co niektórzy po cichu podkochują się w niej. Czasami uda się ŚLD podjąć dobrą decy-

zję, ale bardzo rzadko i to tylko wtedy, gdy posłucha kogoś, kto na danej rzeczy zna się lepiej niż ona sama lub gdy uda się jej przypadkiem trafić.

Całe szczęście, dla stadniny, że nie podejmuje żadnych decyzji finansowych, jest od nich całkowicie odsunięta. Gdyby miała taką możliwość, to nawet w czasach realnego socjalizmu, gospodarstwo (przy tak trafnie i mądrze podejmowanych decyzjach) musiałyby upaść. Zapędzona w kozi róg zwraca się o radę do swojego dziadka Adama, który używając swoich rozmaitych koneksji, pomaga ukochanej wnuczce wydobyć się z wszelkich tarapatów. I tak to mniej więcej trwa.

Ale już dość o ŚLD i aby nie być posądzonym o stronniczość i o to, że zajmuję się tylko p. Grażyną, czas przejść do drugiego filmu.

Jest nim, bijący rekordy oglądalności serial „Ranczo”. Tutaj jednym z głównych bohaterów jest wójt gminy Wiłkowyje.

Wójt jest odpowiednikiem burmistrza. Wójt kieruje gminą wiejską w W., a burmistrz gminą miejską w W. Obie funkcje są sprawowane przez ludzi wybranych w wyborach powszechnych. Ma to swoje plusy i minusy, ale dość dygresji na temat władzy samorządowej.

lu Pana J. Drozdowskiego cyt. „Nie można pozwolić, aby to wszystko, co pani dyrektor wspólnie z Nauczycielami i rodzicami ciężką pracą stworzyła i osiągnęła, zostało zlekceważone, pominięte i przekreślone”. Wobec tego pytam, dlaczego strona internetowa tej szkoły (a odpowiada za nią dyrektor szkoły Maria Jędrzejczak) nie zawiera wzmianki o naszym istniejącym muzeum szkolnym znanym w całym województwie, wiejskiej chacie, o patronie szkoły, o emerytach, którzy przez lata tworzyli naszą placówkę oświatową i pozostawili w niej kawał swojego życia i dobrej roboty.

Nazwisko znane redakcji.

RANCHO

Wróćmy do naszego Wójta z Wiłkowyjów. Wybrany przez większość wyborców biorących udział w głosowaniu, sprawuje swój urząd już drugą turę, z woli tych, których powiązał ze sobą siecią mafijnych układów (jest to moja opinia o nim) lub w najbanalniejszy sposób przekupił.

Wójt, świetna rola Cezarego Żaka, robi na swoim terenie, co chce. Rozdaje wspólne pieniądze tylko i wyłącznie swoim „przydupasom”. Gra ludźmi, jednym przeciw drugiemu. Działania dialektyczne ma oprowadzone do perfekcji. To, co dzisiaj jest dobre, jutro może okazać się złe, w zależności od koniunktury. W gminie W. istnieje oczywiście wolna prasa i wolność wypowiedzenia swojego zdania, ale polega ona na tym, że wolno mówić i pisać tylko to, co zgadza się z racjami szefa.

Wójt chce tylko spokojnie pracować dla dobra gminy, ale co chwila ktoś mu w tym wielkim dziele uszczęśliwiania wyborców przeszkadza. Pojawia się Lucy, amerykanka polskiego pochodzenia, jedna z niewielu osób logicznie myśląca i sensownie działająca. Istnieje tylko mały problem, nie zawsze zgadza się z naszym bohaterem. Co robi nasz „gensek”, a no przy pomocy różnych ciemnych, nie Czarnych, typków udowadnia wszystkim, że Lucy jest niezrównoważona psychicznie. Zaprasza ich do swojej rezydencji i tam razem knują, w ich mniemaniu misterną intrygę, która w rzeczy samej jest podłością, żeby nie rzec „kurewstwem”.

W filmie występuje również gminny przedsiębiorca budowlany, a jego żona prowadzi sklep spożywczo-przemysłowy w miasteczku. Na nazwisko ma bodaj Więcerek (mogę się mylić). Cóż to za postać. Prawa ręka Wójta. To uniego i tylko uniego, za publiczne pieniądze, kupuje się kawę, ciasteczka, środki czystości potrzebne w UG oraz jemu zleca się prace budowlane na terenie gminy.

W gminie pracują również i inni pracownicy. Występują sekretarz i skarbnik gminny. Sekretarz Szałapach, jedyna osoba znajdująca się na funkcjonowaniu urzędu zostaje przez Wójta z pracy zwolniona, następnie przyjęta, a w końcu wyekspediowana do Brukseli, ponieważ intelektualnie i organizacyjnie bije swojego pryncy-

pała. Skarbnik, pani Bożenka czy inna Zosia w pracy boi się nawet oddychać i nigdy nie ma swojego zdania, choćby i je miała.

Na terenie gminy, a jakże, funkcjonuje szkoła. Pani Dyrektor, operatywna kobieta, dba o podległą sobie placówkę. Niestety naraziła się urzędowi prowadzącemu, bo nic nie robi (a jak wygląda szkoła-wszyscy widzą). Trzyma znie lubianymi przez Wójta ludźmi, ma nie takie koleżanki jakie powinna mieć. I co z tego wynika, ano trzeba ją dyscyplinarnie zwolnić, fakty i uczciwość nie grają tu żadnej roli. Trzeba zwolnić i już.

W gminie organizuje się różne imprezy kulturalne, festyny. Organizuje je pracownik gminny, a zarazem redaktor gazety, który w swoim wydawnictwie sam się chwali jakie to cuda stworzył, a następne będą jeszcze lepsze. Nie pamiętam jego nazwiska, ale przyjmijmy, że to jakiś Gamroszy (nazwiskoniespotykane, aby jakiś Nowak czy Kowalski się nie obraził).

Oglądałem te dwa seriale i cieszyłem się, że to tylko filmowa fikcja, że moja gmina Węgorzyno funkcjonuje jak należy. Kieruje ją w pełni do tego przygotowany człowiek, a nie jakiś mściwy oszołom. Jak to dobrze, że mogę spokojnie spać, bo u nas nie ma miejsca dla pani Grażyny z „Karino”, Wójta, Więcarka, Gamrosze czy im podobnych.

Lecz jednak, gdyby ktoś się poczuł urażony moim pisaniem, to przepraszam. Gdyby to jednak nie wystarczyło to od razu się przyznaję, że jestem niezrównoważony psychicznie, nie trzeba już będzie angażować żadnych zielonych (ekolodzy), czerwonych (komuniści), pomarańczowych (Ukraińcy), ani tym bardziej czarnych (duchowni) czy jeszcze inaczej kolorowych.

A jeżeli to nie wystarczy, to przyznaję się do pochodzenia żydowskiego (tylko nie wołajcie Butcher'a), jestem też po części Ukraińcem. Jednak gdyby tego było za mało, to możecie zrobić ze mnie pedała (mam kilku znajomych), podniebienie mam czarne, parę razy w życiu zdarzyło mi się też ukraść (wcale nie drobne rzeczy), sprzeniewierzyć pieniądze (choć 1,5 miliona to nie było) i możecie mi przypisać co wam się tylko spodoba.

Tomasz Kamiński

„Przede wszystkim nie szkodzić”

List do redakcji

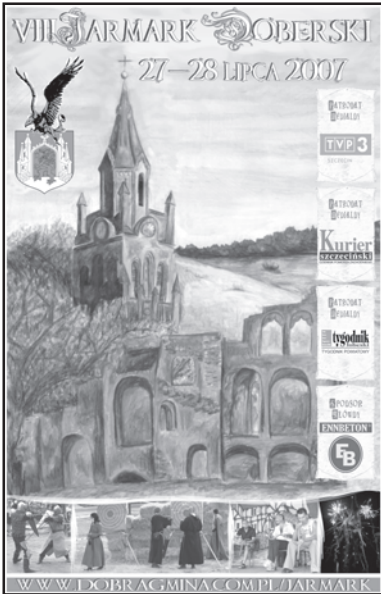
Gratuluje autorowi listu do redakcji „Przede wszystkim nie szkodzić” – riposty na artykuł radnego – Józefa Drozdowskiego. Trafił autor w 10. Ja też dorzucę jeszcze grosik w istotnych kwestiach.

Mam obiekcje do punktu 7 w artykule nauczyciela Józefa Drozdowskiego dotyczącego między innymi cyt. „...szacunek wobec drugiego człowieka oraz troska. (chodzi o pracownika)”. Kara dla nauczyciela za posiadanie własnego zdania to utrata nadgodzin lub utrata posady. Godne uwagi jest również rozważenie kwestii z artyku-



IMPREZY NA LATO

Wkrótce VIII Jarmark Doberski



Urząd Miejski w Dobrej ma zaszczyt zaprosić Państwa do wzięcia udziału w ósmej edycji Jarmarku Doberskiego, który odbędzie się 27 i 28 lipca na Rynku Miejskim w Dobrej. W roku bieżącym Jarmark będzie również okazją do świętowania 10 rocznicy współpracy pomiędzy gminami Dobra i Ruhlsdorf. Z tej okazji do miasta przybędą goście z Niemiec, którzy wspólnie z nami będą bawić się podczas imprezy.

Program Jarmarku został tak podzielony, aby każdy znalazł coś dla siebie, dlatego też na piątkowe popołudnie i wieczór zaplanowaliśmy prezentacje samochodów, występ gwiazdy wieczoru: GRUPY OPERACYJNEJ oraz Teatru Ognia, który przed północą rozświetli doberski rynek.

W sobotę od godziny 10.30 Dobrą opanują biegacze, którzy sprawdzą swoje siły na czterech dystansach; 600 metrów - szkoły podstawowe (roczniki: 1997-1999), 800 metrów szkoły podstawowe (1994-1996), 1200 metrów - gimnazja (1991 i młodszy) oraz 4 350 metrów (3 pętle po 1450 metrów) bieg „OPEN”. We wszystkich biegach zostaną wręczone nagrody. Kolejną sportową imprezą będzie II Przełajowy Wyścig Rowerowy Szlakiem Olbrzymów, który wystartuje o 13.30. Zgłosze-

nia do zawodów przyjmowane są pod nr tel. 091 39 14 410, 091 39 14 687 lub w dniu zawodów do godziny 10.30 w biurze zawodów sportowych.

Po zawodach sportowych przyjdzie czas na zmagania rycerzy, którzy na pobliskiej polanie wybudują osadę, a następnie staną w szranki w turnieju łuczniczym, odtworzą średniowieczną bitwę o zamek, przeprowadzą zabawy plebejskie dla publiczności, a następnie zmierzą się w Turnieju Bractw Rycerskich. W międzyczasie umiejętności zaprezentują szczudlarze, a najmłodszych zabawią kuglarze, dorośli natomiast będą mieli okazję zwieźć stoiska z rękodziełem artystycznym. Wszyscy zaś będą mogli spędzić dzień w osadzie rycerskiej, gdzie swe umiejętności kowalskie zaprezentuje Bjorn z Grupy Historycznej Midgard. W osadzie będzie można również obejrzeć zwierzęta hodowlane i konie.

Z uwagi na 10-letnią współpracę Dobrej i Ruhlsdorf, w Mistrzostwach Polski w Jedzeniu Kielbasy Doberskiej wezmą udział goście z zagranicy, dlatego też organizatorzy postanowili podnieść rangę mistrzostw na europejską. Gwoli przypomnienia, uczestnicy zabawy będą musieli zjeść w jak najkrótszym czasie kielbasę o długości jednego metra. W roku ubiegłym laur zwycięstwa przypadł Panu Maciejowi z Łobza, doberscy smakosze zapowiadają rewanż!

Wieczorną zabawę poprowadzi gwiazda wieczoru: zespół Skaner, z takimi przebojami jak American Boy, czy Lato w Kołobrzegu oraz „Makso i Gwiazdy Cygańskie”. Na zakończenie występu gwiazd, o północy niebo nad Dobrą rozświetlą fajerwerki.

Informacje na temat Jarmarku Doberskiego udzielane są w biurze Jarmarku Doberskiego tel./fax. 091 39 14 687, email jarmark@dobragmina.pl, szczegółowy program znajdą Państwo na stronie internetowej www.dobragmina.com.pl/jarmark.

Zapraszamy

Zaproszenie

W związku z organizacją VIII Jarmarku Doberskiego Urząd Miejski w Dobrej zaprasza wszystkich rękodzielników, rzemieślników, twórców ludowych oraz producentów wszystkiego, co jarmarczne do wystawiania swoich prac i towarów w sobotę 28 lipca od godziny 13.00 na Rynku Miejskim w Dobrej. Wszystkich chętnych, którzy chcieliby prezentować swoje towary w namiotach wystawowych prosimy o rezerwację stoisk w biurze Jarmarku Doberskiego; tel./fax. 091 39 14 687, email jarmark@dobragmina.pl Pozdrawiam Mateusz Marszałec.

Warto się wybrać

Cotydzień będziemy przedstawiać naszym czytelnikom kalendarz imprez, jakie odbywają się w regionie, by mając urlop można było zaplanować sobie atrakcyjne jego spędzenie.

Dzisiaj zaczynamy od polecenia IV Festiwalu Piosenki Poetyckiej im. Jacka Kaczmarskiego „Nadzieja? w Kołobrzegu. Tamtejsze środowisko kulturalne podjęło się organizacji kilku poważnych imprez rangi krajowej i doskonale im się udało. Do nich zaliczyć trzeba „Herbertiadę?”, która odbywa się co roku na początku września. Pokłósiem tej i innych imprez, jak choćby i Festiwalu Kaczmarskiego, jest przyznanie miastu dotacji Ministra Kultury na budowę nowoczesnego centrum kultury i sztuki. Jak widać, działania takie są doceniane i przynoszą miastu wymierne efekty ekonomiczne. Aż się prosi, by i w Łobzie pojawiła się cykliczna impreza na wyższym poziomie, niż tylko muzyka rozrywkowa z degustacją piwa.

Gdyby Państwo chcieli polecić innym jakąś imprezę, nawet najdziwniejszą, zapraszamy do redagowania tej rubryki razem z nami (email: tygodniklobeski@wp.pl).

WĘGORZYNO

W dniach 27-29 lipca odbędzie się „Lato w Węgorzem?”.

KOŁOBRZEG

Program IV Festiwalu Piosenki Poetyckiej im. Jacka Kaczmarskiego „Nadzieja? 27-28 lipiec 2007 Kołobrzeg

27 lipca - piątek

piątek: scena na plaży centralnej (przy ośrodku „Bałtyk?”)

godz. 18.00 - Rozpoczęcie Festiwalu - prowadzenie: Robert Siwiec
godz. 18.15 - Minirecital Agnieszki Oczki - laureatki III „Nadziei?”

godz. 18.40 - Przesłuchania konkursowe - Jury w składzie: bard Grzegorz Tomczak, bard Jan Kondrak, red. Marcin Kunicki (Fundacja im. Jacka Kaczmarskiego)

godz. 21.40 - „NOC BARDÓW ROSYJSKICH?": Alosza Awdiejew, Evgen Malinowski, Aleksander Trąbczyński, Dominik Księski, Lubelska Federacja Bardów, Mateusz Nagórski i Kuba Mędrzycki. Wstęp na koncerty - wolny.

28 lipca - sobota

godz. 9.00 - Mecz w piłkę nożną pomiędzy drużyną Fundacji im. Jac-



ka Kaczmarskiego (artyści, politycy i goście Fundacji), a zespołem „Kuglarzy?” złożonym z miłośników twórczości Jacka Kaczmarskiego. Wstęp na mecz - wolny. Miejsce: boisko piłkarskie przy ul. Śliwińskiego, za Halą Milenium.

godz. 12.00 - „DEBATA o KULTURZE?” z udziałem zaproszonych gości, działaczy samorządowych, polityków, posłów i animatorów kultury województwa zachodniopomorskiego. Miejsce: sala konferencyjna w Hali Milenium przy ul. Łopuskiego. Wstęp za zaproszeniami.

Scena na plaży centralnej (przy ośrodku „Bałtyk?”)

godz. 18.30 - otwarcie II dnia Festiwalu, prowadzenie: Robert Siwiec. Ogłoszenie wyników konkursu, wręczenie laureatom nagród, prezentacja nagrodzonych piosenek;
godz. 19.00 - „Przy ołtarzu baru?” - koncert kwartetu „ProForma?” (Przemysław Lembicz, Piotr Lembicz, Marcin Żmuda, Wojciech Strzelecki)

godz. 20.30 - „Mur?” - koncert Zespołu Reprezentacyjnego w składzie: Filip Łobodziński, Jarosław Gugala, Marek Wojtczak.

godz. 22.00 - „Raj?” - koncert Jacka Bończyka, Mirosława Czyżykiewicza, Hadriana Filipa Tabęckiego.

Wstęp na koncerty - wolny.

SZCZECIN

W dniach 2-8 sierpnia odbędzie się Złot Żaglowców The Tall Ship's Races 2007.

IŃSKO

W dniach 3-12 sierpnia odbędzie się XXXIV Ińskie Lato Filmowe.

Drugi sparing Sarmaty

PIAST Chociwel – SARMATA Dobra 4:4 (2:2)

(CHOCIWEL) W sobotnie popołudnie w ramach przygotowań do sezonu 2007/08 Sarmata Dobra rozegrał swój drugi mecz sparingowy. Tym razem jego przeciwnikiem była solidna drużyna V ligi Piast Chociwel.

Tak jak w poprzednim meczu kontrolnym z Iną Ińsko, Sarmata zagrał bardzo ofensywnie i już na początku spotkania zawodnicy z Dobrej wypracowali trzy dogodnie sytuacje bramkowe. Jednak pierwsza bramka padła w 20 min., po indywidualnej akcji Damiana Padzińskiego, który wyłożył piłkę do pustej bramki dla Dawida Dudka. W kilka minut później pragnący grać w Sarmacie Wojciech Bonifrowski (Pomorzanin Nowogard) pięknym uderzeniem z rzutu wolnego z 24 metrów w okienko bramki Piasta podwyższył wynik na 2:0. Po utracie dwóch bramek nastąpiła pełna mobilizacja zawodników Piasta i po

strzałach Jaźwińskiego i Felisiaka udało się mu doprowadzić do wyrównania.

W drugiej części meczu w dalszym ciągu doskonałą partię rozgrywał Damian Padziński; najpierw strzelił bramkę po minięciu trzech obrońców Piasta, a kilka minut później został w podobnej akcji sfaulowany na polu karnym Piasta i podyktowany rzut karny zamienił na swoją drugą bramkę, rozgrywający również doskonały mecz Wojciech Bonifrowski. Gdy do końca meczu pozostawało już tylko 5 minut, a Sarmata prowadziła 4:2, wydawało się, że Sarmata musi ten mecz wygrać. Niestety, dwa nieuważne zagrania w polu karnym obrońców Sarmaty spowodowały dwa karne, które na bramki zamienił Jaźwiński i cały mecz zakończył się remisem 4:4.

Bramki dla Sarmaty: Bonifrowski - 2, Dudek i Padziński po 1, dla Piasta Jaźwiński - 3, Felisiak - 1.

estan

Jest już plan meczów kontrolnych

Zmiany w Sparcie Węgorzyno

(WĘGORZYNO) Sparta Węgorzyno rozpoczęła już treningi i zaplanowała serię meczów kontrolnych.

Jak poinformował prezes klubu Marcin Szostakiewicz, treningów w Sparcie nie wznowili: Dariusz Nadkiermiczny, Marcin Tomaszewicz oraz Marek Drożdżewski. Do zespołu seniorów doszło dwóch dotychczasowych juniorów: Tomasz Bidny oraz Damian Kopania. Ponadto treningi wznowił Artur Samal. Z IV ligowej Victorii Rolhurt

95 Przeclaw pozyskany został bramkarz Sławomir Czekala natomiast z IV ligowej Astry Ustronie Morskie pozyskany zostanie Piotr Grochulski.

Rozkład zaplanowanych gier kontrolnych Sparty Węgorzyno. Sparta - Hutnik Szczecin, 15 lipca, godz. 16, Ińsko Sparta - Olimp Złocieniec, 18 lipca, godz. 18 (miejsce nieustalone) Ina Ińsko - Sparta, 21 lipca, godz. 18 Sparta - Remor Recz, 25 lipca, godz. 17 Sparta Gryfice - Sparta, 28 lipca, godz. 18

Pierwszy sparing w Dobrej

Sarmata chce pozyskać Bonifrowskiego

SARMATA Dobra – INA Ińsko 8:1 (2:1)

(DOBRA) Sparringowym meczem z Iną Ińsko, tegorocznym spadkowiec z klasy okręgowej piłkarze Sarmaty Dobra rozpoczęli przygotowania do sezonu 2007/2008. W drużynie Sarmaty zagrał były piłkarz Dozamet Nowa Sól, Regi-Meridy Trzebiatów i Pomorzanina Nowogard Wojciech Bonifrowski, który wyraża chęć gry w drużynie w Dobrej w nadchodzącym sezonie. Mimo, iż był to jego pierwszy mecz w drużynie Sarmaty, to swoją grą pokazał, że jego udział w zespole będzie znaczącym wzmocnieniem (jeżeli uda się tylko potwierdzić jego przejście do Dobrej z Pomorzanina Nowogard).

Trener Iny Ińsko Janusz Skrobiński przywiózł do Dobrej dwie drużyny, każda z nich grała po 45 minut. Sarmata rozpoczął mecz bardzo ofensywnie i w pierwszych 20 minutach zawodnicy z Dobrej stworzyli 5 dogodnych sytuacji bramkowych, natomiast goście z Ińska odpowiedzieli jedną taką sytuacją. Jednak w 30 min. praktycznie drugi w tym meczu wypad zawodników z Ińska zakończył się zdobyciem bramki przez Andrusieczkę. Jednak jeszcze przed przerwą Sarmata zdobył dwie bramki i pierwszy skład Iny przegrał 1:2.

Drugą połowę rozpoczął całkiem nowy skład Iny i przewaga Sarmaty

stała się jeszcze bardziej wyraźna. Cały mecz zakończył się wynikiem 8:1 dla Sarmaty, a bogatym łupem bramkowym podzielili się: Dawid Dudek - 3, Wojciech Bonifrowski - 2 (dodatkowo jeszcze dwukrotnie trafił w słupek) oraz Damian Dzierbiccki, Łukasz Olechnowicz i Marcin Kamiński (pierwsza bramka w seniorach) - po 1 bramce. Współautorem większości z tych bramek był Damian Padziński, który po meczu powiedział trochę żartobliwie: kiedy ja podaję partnerom, to oni mają przed sobą pustą bramkę, natomiast kiedy oni mi zagrywają, to na drodze do bramki prawie zawsze mam bramkarza. W drugiej połowie w bramce Sarmaty Damiana Brodowicza zastąpił Kamil Bagiński i zachował nie tylko czyste konto, ale jeszcze udało się mu obronić rzut karny. W drużynie Sarmaty zagrał po dłuższej przerwie, spowodowanej kontuzją, Stefan Pabiś, kiedyś zawodnik z podstawowej jedenastki. Miejmy nadzieję, że ten sympatyczny zawodnik kontuzje ma już za sobą i na stałe zadomowi się w podstawowej jedenastce Sarmaty. W doberskiej drużynie z różnych względów nie zagraли: Kamil Pacelt, Mateusz Mikołowski i Emilian Kamiński, a więc trzech zawodników z podstawowego składu w rundzie wiosennej.

estan

TRZEBIATOWSKIE ŚWIĘTO KASZY

28 lipca- sobota

Prowadzący: Mariusz "Mario" Paluch

18:00 Konkurs "Historia kołem się toczy-jazda na byle czym"- ul. Rynek w Trzebiatowie; pokaz walk wojowników z czasów pierwszych polskich władców piastowskich

18:45 Korowód ze słoniem spod Baszty Kaszanej pod Pałac
19:00 Inauguracja obchodów Dni Trzebiatowa
19:15 TITTY TWISTER
20:30 KRYSZYNA GIŻOWSKA
21:30 MEZO
22:30 DYSKOTEKA
02:00 Zakończenie



29 lipca- niedziela

Prowadzący: Paweł "Konjo" Konnak

17:15 Teatrzyk dla dzieci pt. "Bocian i Żabka"
18:00 Konkurs wiedzy o Trzebiatowie
19:00 Rozstrzygnięcie konkursu: "Kujmy zbroje, szyjmy stroje"
19:15 Zespół coverowy OLD STARS
20:00 BOYS
21:30 Zespół coverowy OLD STARS
22:15 SZYMON WYDRA I CARPE DIEM
23:30 Etiuda Biała Dama
00:00 Pokaz sztucznych ogni

Ogrody Pałacowe:

Pokazy wojowników z czasów pierwszych polskich władców piastowskich: kręgi walk, kręgi honoru, walki przy użyciu ognia, kucie monet, gry i zabawy z nagrodami, warsztaty rzemieślnicze: mennica, rzuty oszczepem i strzelanie z łuku, kuchnia średniowieczna, miejsce kaźni (m.in. dyby, kajdany)

- Norbertańska warzelnia soli
- Ulica kapeluszników
- Wystawa "Średniowieczne stroje na Pomorzu"- hol główny
- Pomorscy kucharze- warsztaty kulinarne dla dzieci
- Konkurs "Kujmy zbroje, szyjmy stroje"
- Pokaz uczestników warsztatów teatralnych
- Pokazy rękodzielniczych (tkaniny ozdobne, biżuteria, stare rzemiosło, kowalstwo).
- W świetle lalek- kolekcja Aliny Wierzbickiej - Galeria Feininger
- Kasza po rycersku godz. 19.30 (sobota- niedziela)
- Występy KATARYNIARZA z warszawskiej Starówki
- Warsztaty kukielkowe

LETNIE RAJDY ROWEROWE

8 lipca 2007 r. – niedziela.

Trasa: Łobez – Suliszewice – Grabowo – Tarnowo – Rynowo – Tarnowo – Worowo – Prusinowo – Poradz – jez. Karwowo – Przybórze – Dalno – Łobez – 44 km.

Organizator – Klub Turystyki Rowerowej Łobez, Grupa Rowerowa Drawsko Pomorskie.

To była bardzo wietrzna niedziela: rowerzystom dopisywało jednak szczęście i po bardzo deszczowym początku lata w dzień rajdu nie padało. Obawy czy deszcz uniemożliwi przeprowadzenie rajdu były dość znaczne. Bo nie było niemal dni aby nie lało. Na szczęście rowerzyści musieli walczyć tylko z wiatrem, który momentami bardzo dawał się we znaki. Spotkanie rowerzystów z Łobza i Drawska nastąpiło w Rynowie, a rozstanie w Łobzie. Drawscy rowerzyści przyjechali przez Rydzewo i Nętno, a wrócili szosą przez Zajezierze. Ognisko rozpalone zostało nad jeziorem Karwowo, gdzie na plaży nad wodą nie było niemal nikogo.

15 lipca 2007 r. – niedziela.

Trasa: Łobez – Bonin – Brzeźniak – Rogówko – Lesięcin – Kąkolewice – Dobieszewo – Unimie – Łobez – 40 km (Łobez); 54 km (Drawsko).

Organizator – Klub Turystyki Rowerowej Łobez, Łobeskie Centrum Turystyki, Grupa Rowerowa Drawsko Pomorskie.

Celem wyprawy był Pałac w Lesięcinie. Grupy rowerowe Łobez i Drawsko spotkały się w Brzeźniaku, a rozstały w Łobzie. W przeciwieństwie do wyprawy z zeszłej niedzieli pogoda była prawdziwie letnia. Słonecznie, gorąco, niemal upalnie. Choć po nocnej ulewie na trasie pojawiły się kałuże, a nawet prawdziwe bajora.

Lesięcin- zespół pałacowo-parkowy z XIII-XIV w.

Dwukondygnacyjny pałac nakryty został dachem mansandrowym.

Na froncie umieszczono herb Borcków. Pałac uległ częściowemu spaleni, w wyniku którego zniszczeniu uległ dach. Obiekt nie został odremontowany i obecnie jest przewizorycznie zabezpieczony.

Ongiś był także pałac w sąsiednich Kąkolewicach. Dziś nie ma po nim już praktycznie żadnego śladu i rowerzyści nie zatrzymywali się przy obiektach dawnego folwarku.

Na następną wyprawę Klubu Turystyki Rowerowej zapraszamy w niedzielę 22 Lipca 2007 r. o godzinie 9:00. Zbiórka: Pl. Spółdzielców (obok restauracji Stodoła)

Zgłoszenia do dnia 20.07.2007r. przyjmuje Elżbieta Wiśniewska – ŁKR, tel: 091 3973148.

Do zobaczenia na następnych wyprawach na łono natury.

*Z turystycznym pozdrowieniem
Tekst i Foto: Adam Kogut*



**UTYLIZACJA
ETERNITU I PAPY**

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89

**Gabinet
Kosmetyczny**

Rok założenia
1988

BEZBOLESNE PRZEKŁUWANIE USZU

PROFESJONALNE PRZEKŁUWANIE
PĘPKA I INNYCH CZĘŚCI CIAŁA

Zabiegi kosmetyczne, henna brwi i rzęs
depilacje, wyszczuplenie, usuwanie
owłosienia, tatuaż na 3 tygodnie
makiżaż ślubne i okolicznościowe,
świecowanie uszu, masaż podciśnieniowy,
solarium, porady bezpłatne

Współpracujemy z dr n. med. dermatologiem
i dr spec. chirurgii plastycznej

Nowogard, ul. Zielona 3 - obok lokalu
"PRZYSTAŃ" tel 091 39 20 714

Czynne od 10.00 do 18.00

Kolizje i wypadki na drogach

(RESKO) 10 lipca o godz. 13:30 w Resku na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego i Jedności Narodowej Stanisław G., kierując samochodem Fiat 126, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu samochodowi Mercedes, powodując zderzenie obu pojazdów.

(ŁOBEZ – DALNO) 12 lipca o godz. 19:15 na drodze Łobez - Dalno Damian S., kierując samochodem Renault na łuku drogi wyprzedzał nieustalony pojazd, zjechał na lewy pas jezdni i uderzył w prawidłowo jadący samochód Opel kierowany przez Annę S.

(UNIMIE) 12 lipca o godz. 19:30 w Unimiu Konrad P., kierując samochodem Ford Probe nie zachował należytej ostrożności i uderzył w zaparkowany samochód Kia należą-

cy do Jana B., a następnie oddalił się z miejsca zdarzenia

(ŁOBEZ – BELCZNA) 14 lipca o godz. 14:00 na drodze Łobez- Belczna Tadeusz M. zam. Poznań, kierując samochodem Peugeot potrafił prawidłowo wykonującego sygnalizowany skręt w lewo, jadącego na rowerze Krzysztofa P., który doznał ogólnych potłuczeń.

(PRUSIM) 14 lipca o godz. 8:40 w Prusimiu Kamil G., kierując motorowerem Orion nie zachował należytej ostrożności w wyniku czego najechał na tył samochodu Fiat kierowanego przez Elżbietę N.

(ŁOBEZ) 15 lipca o godz. 13:15 w Łobzie na ul. Bema, Krzysztof S., kierując Hondą Civic wymusił pierwszeństwo przejazdu prawidłowo jadącej motorowerem Magdalenie M.

(STAROGARD) 15 lipca około godz. 8:20 w Starogardzie, Paweł B. kierujący samochodem Opel Vectra nie zachował ostrożności i uderzył w tył samochodu Volvo V40, którym kierował Roland P. Uszkodzeniu uległy oba pojazdy.

(DOBRA – MIESZEWO) 15 lipca o godz. 21:30 na drodze Dobra - Mieszewo Małgorzata B., kierując samochodem marki Mercedes uderzyła w wbiegającą na jezdnię sarnę, uszkadzając pojazd.

(WOROWO) 10 lipca o godz. 8:55 na drodze w rejonie skrzyżowania do Worowa, Jolanta F., kierując Fordem, podjęła manewr wyprzedzania samochodu Nissan, prowadzonego przez kierowcę z Czech. Przekroczyła oś jezdni, w wyniku czego uderzyła w wyprzedzającą ją autobus, a następnie w tył jadącej przed nią przyczepy campingowej.



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Altanki ciągle w modzie

(ŁOBEZ) W nocy z 9 na 10 lipca w Łobzie przy ul. H. Sawickiej na terenie ogródków działkowych nieznan sprawca po uprzednim włamaniu zamka w drzwiach wejściowych do altanki, dokonał włamania i skradł spalinową kosiarkę do trawy marki Stihl, oraz 20 litrów benzyny. Straty w kwocie 1600 zł poniósł Karol W. Włam do szewca

(ŁOBEZ) 10 lipca około 1:00 w Łobzie przy ul. Niepodległości, nieznan sprawca po uprzednim wybitciu szyby warsztatu szewskiego, dokonał kradzieży 2 pojemników plastikowych z zawartością czarnej farby do skóry. Straty w kwocie 20 zł poniósł Władysław Sz.

W pięciu z jednym gramem

(RESKO) 10 lipca o godzinie 18:05 w Resku na ul. W. Polskiego w pojeździe Ford Sierra, w którym znajdowało się 5 mieszkańców Reska ujawniono 1 gram suszu marihuany.

Kablarz

(RUNOWO POMORSKIE) W nocy z 9 na 10 lipca w godz. 22:30 - 08:30 w Runowie Pom. (ul. Połchowska) z terenu budowy, nieznan sprawca dokonał kradzieży 45 mb czterożyłowego przewodu elektrycznego. Straty powyżej 250 zł poniosła Jolanta K.

Wybił szybę i rzucił się na policjanta

(RESKO) 12 lipca roku o godz. 1:20 w Resku na ul. Boh. Warszawy Krystian Z. lat 18 dokonał wybitcia szyby wystawowej w witrynie sklepu, powodując straty powyżej 250 zł na szkodę Jacka B. Sprawca uderzył również interweniującego policjanta.

Kradzież filmu

(WĘGORZYNO) 12 lipca około godz. 11:00 w Węgorzynie przy ul. Grunwaldzkiej w sklepie spożywczym Katarzyna S. razem z nieletnim Danielem G. dokonała kradzieży 2 płyt CD z filmem o wartości 23,80 zł czym działała na szkodę GS Węgorzyno.

Okradziona przez Cyganki

(RESKO) 12 lipca około godz. 10:30 w Resku przy ul. Dworcowej z mieszkania Moniki T. dwie nieznanne kobiety narodowości cygańskiej dokonały kradzieży pieniędzy w kwocie 2.100 zł.

Posadzeni za amfę

(ŁOBEZ) 13 lipca o godz. 22:25 w Łobzie na ul. Plac 3 Marca, Paweł O. i Krzysztof Z. posiadali narkotyki w postaci amfetaminy. Sprawcy zostali zatrzymani i osadzeni w PdOZ.

Odjechał „Amsterdamem”

(CIESZYNO) Między 23 czerwca, a 15 lipca w Cieszynie nieznan sprawca po uprzednim włamaniu zamków w drzwiach wejściowych mieszkania oraz usunięcia kłódki z drzwi pomieszczenia gospodarczego dokonał kradzieży roweru typu „Amsterdam”, grzejnika elektrycznego, lornetki, dwóch wędek, kosiarki elektrycznej. Straty w kwocie 1.450 zł poniósł Wojciech Ł.

Kolizja na skrzyżowaniu

(RADOWO MAŁE) 14 lipca o godz. 12:30 na skrzyżowaniu dróg Radowo Małe - Żelmowo, Jan S., kierując samochodem Ford nie udzielił pierwszeństwa przejazdu samochodowi Seat, kierowanemu przez Marcina K. powodując zderzenie obu pojazdów.

Napromiłowani

(DOBRA) 8 lipca o godz. 23:45 w Dobrej na ul. Kościuszki, Ryszard D. kierował samochodem VW, będąc w stanie nietrzeźwości (około 9 promila).

(GRZEŹNO) 9 lipca około godz. 22:00 w Grzędzie, Ryszard K. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,6 promila).

(RESKO) 12 lipca około godz. 11:55 w Resku na ul. Kościuszki, Kazimierz B. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości.

(ŁABUŃ WIELKI) 12 lipca oko-

ło godz. 17:00 w Łabuniu Wielkim Stefania B. kierowała rowerem będąc w stanie nietrzeźwości (1,5 promila).

(ŚWIĘCIECHOWO) 14 lipca o godz. 2:30 na drodze Resko - Radowo w okolicy Święciecchowa, Przemysław M. kierował rowerem znajdując się w stanie po spożyciu alkoholu (0,3 promila).

(RESKO) 14 lipca o godz. 0:20 w Łagiewnikach Henryk J. kierował samochodem osobowym Nissan, znajdując się w stanie nietrzeźwym (około 2 promili). Sprawca został zatrzymany i osadzony w PdOZ KPP Łobez celem przeprowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym

Wyrok

Sygn. akt II K 346/07 Ds. 483/07

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 27 czerwca 2007 r.

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Karolina Szabo

Protokolant: Katarzyna Kwaśna

W obecności Prokuratora aplikanta Anny Pol – Aniukstys, po rozpoznaniu dnia 27 czerwca 2007 r., sprawy:

Pawła Andrzeja Kwiatkowskiego

s. Mieczysława i Grażyny z d. Kwiatkowska, ur. 01 kwietnia 1984 r. w Gryficach; oskarżonego o to, że: w dniu 06 kwietnia 2007 r. o godz. 17.50 na drodze publicznej nr 152 w miejscowości Mołstowo, gm. Resko kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażającej się zawartością 0,38 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk

I. Oskarżonego Pawła Kwiatkowskiego uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178 a par. 2 kk i na tej podstawie wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na rzecz Urzędu Miejskiego w Resku w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. Na podstawie art. 42 par. 1 i 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 1 (jednego) roku;

III. Na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie jego treści w prasie lokalnej;

IV. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i opłaty w sprawie.

Wyrok

Sygn. akt II K 378/07 Ds. 622/07

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 28 czerwca 2007 r.

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Sława Miszel

Protokolant: Katarzyna Wesoła

Przy udziale As. Prok. Moniki Post, po rozpoznaniu dnia 28 czerwca 2007 r. sprawy

Krzysztofa Ludwika Maciejec

s. Stanisława i Krystyny z d. Steczkowska, ur. 10 marca 1972 r. w Resku; oskarżonego o to, że: w dniu 13 maja 2007 r. około godziny 17.10 w Łobzie na ul. Bema kierował motorowerem marki TGB o nr. rej. ZLOH021, będąc w stanie nietrzeźwości wyrażającym się zawartością 1,08 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178 a par. 1 kk.

Orzeka:

I. Oskarżonego Krzysztofa Ludwika Maciejec uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i za to na podstawie art. 178 a par. 1 kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki w kwocie 10 (dziesięciu) złotych;

II. Na podstawie art. 42 par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

III. Na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej;

IV. Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Jedn. tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z póź. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesy i wymierza mu opłatę w kwocie 100 (sto) złotych.

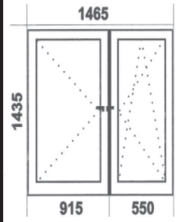
DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek
- plakatów
- wizytówek
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6, tel./fax - 091 39 73 730

SUPERPROMOCJA !!!



OKNA PROFIL 5 - KOMOROWY
SZYBA K=1,1 OKUCIE SIEGIENIA

TYLKO 470zł*

*cena netto

PPUH "JOGA" sj.
ul. Górna 4,
72-200 Nowogard
tel. 091 39 25 501

KRZYŻÓWKA 29

FARBA WODNA		STARO-GRECKA PERUKA BIRKUCIE	POCHÓD KWIATOWY	MAJATEK BEZ SPADKOBIERCY	NIWA, LAN	UCZY SIĘ NA PODOFICERA	EFEKT PRZEWIENIENIA
ARBUZ	BOŻEK Z LUKIEM		RESZTKA DLA DIABŁA				
ELEKTRONICZNY WSKAŹNIK				LOS			
STOLICA NORWEGI			Z NIM W KARTY NIE GRAJ				
ELEMENT MOSTU				POPULARNA MK			
LIGAWKA Z KASZUB	OSZALAMIJĄCY SUKCES	WERWA	KRAJ KLONOWEGO LIŚCIA PRZYWARA	KOLBA KUKURY: DZY Z DRY	PRZED SOBOTĄ DOPŁYW SANU		OWOC LUB F-1 OSTREŻYNA
JASZCZUR Z KOMODO				STAN BŁOGOSŁAWIONY			
TAMA				CIEMNY BLONDYN			
NACJA					OPRAWCA Z TOPOREM		
ROZGŁOS. WZĘCIE				SCENA CYRKU			
WYSĘA Z HAWANA	OTWÓR W DRZWIACH	KOTKA	GARAŻ DLA "ANTKA"	ZBUDOWAŁ KONIA TROJAN. SKIEGO	CZEŚĆ WIEŻY III - FI	ZAGŁĘBIE NIE TERENU	ŚLAWA
AUTOR "BOSKIEJ KOMEDII"			SYN				KURTKA DŻOKEJA
BEKSA			PLAS	GATUNEK ŚLIWY			
SUCHA TRAWA				ZBUDOWAŁ NINTWE			
POWAB				LEWATYWA			
			KAŻDY CHŁOPIEC CHCE NIM BYĆ				

POMOC: EPŁOS, MARKER, NINOS, TUNER
ELEMENT



PUWIS

BIURO HANDLOWE

UL. BOHATERÓW WARSZAWY 34
72-200 NOWOGARD
TEL. 091 39 27 475

Pracujemy w systemie ISO

OFERUJE BADANIA WODY DO SPOŻYCIA w zakresie

- mikrobiologii,
- właściwości fizycznych i chemicznych

ŚCIEKÓW w zakresie

- właściwości fizycznych i chemicznych

Najniższe ceny w regionie !!!

BADANIA WYKONUJEMY NA ZLECENIA
POBÓR PRÓBEK W MIEJSCU I TERMINIE USTALONYM Z KLIENTEM

Szczegółowy cennik znajduje się na stronie internetowej:
<http://www.puwis.pl>

HUMOR TYGODNIA

- Dlaczego we wszystkich bankach okna są zakratowane?
- Żeby ich dyrektorzy mogli się powoli przyzwyczajać.

Mart B
AGENCJA REKLAMOWA

- REKLAMA ● DRUKI
- PIECZĄTKI

ul. Hanki Sawickiej 18, 73-150 Łobez
www.martreklama.com.pl
www.1pieczatki.pl
tel.: 091 579 22 64, fax: 091 579 22 66
tel. kom.: 0501 067 968

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

Nowogard
ul. Boh. Warszawy 34
BAZA GS

Tel.kom.0 601 595 056
Tel.kom.0 601 595 057

Złom stalowy, metale kolorowe, makulatura, folia bezbarwna, folia kolor, worki po nawozach, worki Big Bay, tworzywa z opakowań, paski, skrzynki

Zapraszamy: od 7.00 do 16.00
sobota od 7.00 do 14.00

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 27 brzmiało: “Celibat nie jest dziedziczny”.

Poprawne odpowiedzi nadesłali: Karolina Płocka (Łobez), Maria Szylinowicz (Łobez), Zofia Janicka (Łobez), Bożena Syjczak (Łobez), Joanna Michniewicz (Łobez), Mirosława Bednarczyk (Łobez).

Nagrodę wylosowała pani Mirosława Brdnarczyk z Łobza.

Gratulujemy.

ROHEM

www.rohem.eu
e-mail: rohem@zipnet.com.pl

WKŁADY KOMINKOWE ŻELIWNE TERMO KOMINKI



CENY PRODUCENTA

72-200 Nowogard
Ul. Radosława 6
Tel. 091 392 03 71
Fax 091 392 11 22

83-221 Osiek
Ul. Poprzeczna 17
Tel. 058 582 12 31
Fax. 058 560 09 88

NOWA ODLEWNIA ŻELIWA I METALI KOLOROWYCH